

V Kongres Miast Bliźniaczych rozpoczął obrady w Warszawie

Przemówienie powitalne wicepremiera Zenona Nowaka

W piątek, rozpoczął się w Warszawie V Kongres Światowej Federacji Miast Bliźniaczych. Bierze w nim udział 400 delegatów, reprezentujących 175 miast z 27 krajów.

Chór „Harfa” wykonuje hymn Polski oraz Federacji. Kongres otwiera wiceprezident Rady Wykonawczej SFMB, przewodniczący Prezydium St. RN — Janusz Zarzycki.

W imieniu rządu polskiego przemówienie powitalne wygłosił wicepremier Zenon Nowak.

Po serdecznym powitaniu w imieniu rządu PRL przybyłych na Kongres wicepremier Z. Nowak m. in. oświadczył: „cele Światowej Federacji Miast Bliźniaczych, jej dążenia i działalność są bliskie naszemu społeczeństwu, naszemu rządowi”.

Nie ma w naszym kraju pola, a w tym mieście, w którym obradujecie, nie ma piędi ziemi nie przesiąkniętej krwią Polaków walczących z najeźdźcami. Na to właśnie miasto 25 lat temu padły pierwsze bomby z pirackich samolotów hitlerowskiego najeźdźcy. Detonacje tych bomb rozległy się w całej Europie, w całym świecie, wieszcząc początek największej tragedii w dziejach ludzkości — początek drugiej wojny światowej. Wojna ta jak wiemy po-

N. S. Chruszczow złoży wizytę w Bonn

Jak donosi Agencja ADN, korespondent dziennika „Neues Deutschland” w Bonn dowiaduje się w ambasadzie radzieckiej w NRF, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow przybędzie do Bonn dla przeprowadzenia rozmów politycznych.

Terminu tej wizyty jeszcze nie ustalono. Jak podaje prasa zachodniemiecka, nastąpi ona przypuszczalnie w lutym lub marcu przyszłego roku. (PAP)

Pogłoski o podróży de Gaulle'a do ZSRR

Agencja Reuters ogłosiła, że w dobrze poinformowanych kołach francuskich mówi się o możliwości wizyty de Gaulle'a w Moskwie w grudniu br. z okazji 20 rocznicy podpisania francusko-radzieckiego układu o przyjaźni.

Agencja France Presse komunikuje ze swej strony, że „koła oficjalne Paryża nie są poinformowane o mającej nastąpić wizycie de Gaulle'a w Związku Radzieckim”. (PAP)

Posiedzenie Centralnej Komisji Programowej SD

4 bm. odbyło się posiedzenie powołanej przez VII Plenum CK SD — Centralnej Komisji Programowej. Zadaniem komisji, w skład której wchodzi członkowie Prezydium Centralnego Komitetu, Sekretariat Generalny oraz przedstawiciele wojewódzkich komitetów stronnictwa, jest przygotowanie projektu wytycznych programowych, który — po przedyskutowaniu w organizacjach terenowych stronnictwa — wejdzie pod obrady VIII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego w I kwartale przyszłego roku.

W toku całodziennych obrad komisja przedyskutowała i przyjęła wstępny projekt wytycznych programowych. Projekt ten zostanie przekazany do dyskusji terenowym organizacjom stronnictwa. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 5 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub pogoda bezchmurna. Temperatura maksymalna od 24 st. na wschodzie, do ok. 30 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe. (PAP)

W XX rocznicę reformy rolnej

6 września 1944 roku, kiedy jeszcze płonęły ognie frontu walki z okupantem, pełnomocnicy PKWN przystąpili do podziału obszarów ziem między chłopów, dokonując aktu dziejowej sprawiedliwości — oddania ziemi w ręce tych, którzy ją od wieków uprawiali. W dniu tym podzieleny został pierwszy w kraju majątek obszarowy w Dobrzyńcu w pow. białostockim należącej do von Manteufflow. Na zdjęciu: były fernal Stanisław Stępnicki opowiada dzieciom o podziale majątku Dobrzyńcu. Głaz z pamiątkową tablicą informuje, że tu — 6 września 1944 roku — dokonano pierwszego podziału ziemi w wyniku realizacji dekretu o reformie rolnej.

CAF — fot. Rybiński



Z Wielkopolski — 3500 delegatów na Centralne Dożynki

Jutro w Warszawie odbywają się centralne uroczystości dożynkowe, na które wyjeżdża z Wielkopolski 3.500 rolników i robotników rolnych, działaczy wiejskich, traktorzystów, pracowników spółdzielczości i placówek usługowych. Jada, by przekazać Gospodarzowi Dożynek meldunek o pomyślnym zakończeniu zniw, o prawidłowym przebiegu omłotów i przygotowań gleby do następnego cyklu produkcyjnego w rolnictwie.

Mimo pewnych zakłóceń w akcji żniwnej, spowodowanych gwałtowną zmianą warunków atmosferycznych, zbiory w Wielkopolsce są nie najgorsze.

Ten rok przekonał naszych rolników o słuszności lansowanej przez władze zmiany struktury zasiewów na rzecz powiększenia upraw jęczmienia i pszenicy ozimej. Wnioski z tego trzeba wyciągnąć jeszcze w trakcie przygotowywania gleby pod siewy jesienne, nie czekając na umowy kontraktacyjne.

Jesienna kampania siewna przebiega prawidłowo. Podorywki wykonano na przewidzianym areale prawie w całości. Obsiano ponad 80 tysięcy hektarów poplonami. Będą więc kiszki, a może i susz dla inwentarza. Dzięki opadom poprawił się w wysokim stopniu stan wsiwek seradeli i koniczyny. Ponad 27 tysięcy hektarów obsiano w Wielkopolsce rzepakiem ozimym — po raz pierwszy od wielu lat — w prawidłowym agrotechnicznym terminie, co trzeba uznać za znaczny sukces. Wykonano także 25 procent orek głębokich pod siew 500 tys. ha żyta i 100 tys. ha pszenicy ozimej.

Ogólnie — sytuacja na polach jest w tej chwili bardzo dobra. Jeden z warunków agrominimum, wymagający dokonania orek na dwa tygodnie przed siewami, będzie na co najmniej 95 procent arealu dotrzymany. Pewne opóźnienia notuje się — i to na pewno niedobrze — w dostawie kwalifikowanego ziarna siewnego.

Podsumowując przebieg prac żniwnych, omłotowych i przygotowawczych, można śmiało wnosić dość optymistyczne. Z takimi też pojąda wielkopolscy delegaci na Centralne Dożynki. (kj)

Przed IV Kongresem ZSL

Kampania przygotowawcza w Wielkopolsce

Podczas wczorajszej konferencji prasowej prezes WK ZSL — poseł Józef Wróński poinformował dziennikarzy o głównych kierunkach przygotowań Stronnictwa w Wielkopolsce do IV Kongresu ZSL, który odbędzie się w listopadzie br. w Warszawie.

W czasie kampanii przedkongresowej członkowie Stronnictwa zapoznają się z perspektywami rozwojowymi rolnictwa i realizacją zadań gospodarczych, zwłaszcza w zakresie intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, uruchomienia rezerw produkcyjnych, dalszego rozwoju i usprawnienia działalności kółek rolniczych, lepszego wykorzystania maszyn i organizowania usług na wsi.

Instancje i ogniwa ZSL poczynią starania w zakresie rozwoju kultury i zdrowia na wsi oraz otoczą opieką pracę instytucji i organizacji społecznych działających na wsi wielkopolskiej. Oprócz szeregu posunięć wewnątrzorganizacyjnych nastąpi ściślejsze współdziałanie ogniw ZSL z PZPR. Prowadzona będzie akcja podejmowania i realizacji czynów społecznych dla ucz-

WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. A
Poznań
sobota, 5. IX. 1964
Cena 50 gr
Nr 211 (6399)

Wspólny cel i jedność ideologiczna

Podpisanie wspólnego oświadczenia radziecko-czechosłowackiego

W piątek w Pradze odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia radziecko-czechosłowackiego. Oświadczenie podpisali: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow i pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji, prezydent CSRS — Antonin Novotny.

Po podpisaniu oświadczenia A. Novotny i N. S. Chruszczow wygłosili przemówienia.

W przemówieniu wygłoszonym z okazji podpisania radziecko-czechosłowackiego o-

świadczenia Nikita Chruszczow m. in. oświadczył:

Przybyliśmy do was nie w celu uregulowania jakichś spornych problemów lub rozbieżności. Między nami istnieje całkowita zgodność, całkowita jedność poglądów we wszystkich sprawach. Jednoczą nas wspólne interesy, wspólny cel i jedność ideologiczna. Spotykaliśmy się i spotykamy jako oddani przyjaciele i wyznawcy tych samych idei w naszej wspólnej walce o komunizm. Dziękując za serdeczne i braterskie przyjęcie mówca zapewnił że w Związku Radzieckim narody

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

W. Gomułka przyjął ambasadora PRL przy ONZ

4 bm. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przyjął stałego przedstawiciela Polski w ONZ — ambasadora Bohdana Lewandowskiego.

Wizyta u E. Ochaba

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 4 bm. stałego przedstawiciela PRL przy ONZ ambasadora Bohdana Lewandowskiego.

Aprobata

Brityjscy posłowie labourystów — Richard Kelley i Alan Beane w rozmowie z korespondentem Agencji ADN określili jako rozsądną politykę rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej zmierzającą do rozładowania napięcia międzynarodowego i rezygnacji obu państw niemieckich z broni jądrowej.

XII Festiwal Studentów

W piątek rozpoczął się w Lio- nie XII Międzynarodowy Festiwal Studentów, na który przybyli przedstawiciele 29 krajów.

Wielka wystawa

25 września nastąpi w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarcie od dawna zapowiadanej wystawy dzieł Canaletta zorganizowanej wspólnie z Państwowymi Zbiorami Sztuki w Dreźnie. Ponad 80 obrazów i taka ilość rysunków Canaletta pokazanych zostanie w 18 salach.

Policia USA przeciwko Murzynom



Rozpad triumwiratu południowowietnamskiego

Jak wynika z depeszy agencji zachodnich, generał Khanh, przy pomocy USA, znów ugruntowuje swoją pozycję w południowym Wietnamie, mimo nadzwyczaj zagmatwanej sytuacji politycznej w tym kraju.

Na odbytej w piątek konferencji prasowej, generał Khanh, który objął ponownie funkcję premiera, zapowiedział utworzenie tzw. Rady Ogólnej, prawdopodobnie na czele z byłym prezydentem, generałem Minhem, która zajęłaby się opracowaniem nowej konstytucji.

Omawiając powrót generała — Khanh do Sajgonu, komentator TASS pisał w piątek m. in.:

Na drodze Khanh do absolutnej władzy, pozostali dwaj jego partnerzy z triumwiratu generalnego. Ale w piątek zniknęli i te przeszkody. Jeden z członków triumwiratu — Khiem, podał się do dymisji. Pospiesznie zmontowany przed tygodniem triumwirat generalów rozpadł się. Khanh z pomocą Amerykanów znów koncentruje w swoich rękach pełnię władzy. (PAP)

Centralne Dożynki w PR i TV

6 września br. Polskie Radio w programie I i II oraz w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich, Telewizja w programie ogólnopolskim transmitować będą od godz. 9.50 przebieg centralnych uroczystości dożynkowych ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie. (PAP)

Protest Komisji Prawników

W Genewie opublikowano w czwartek protest Międzynarodowej Komisji Prawników przeciwko zawieszeniu wydawania dziennika „Daily News”, który ukazywał się w stolicy południowej Rodezji, Salisbury. Komisja podkreśla, że akt ten jest tym bardziej godny ubolewania, iż dziennik był organem wyrażającym poglądy większości afrykańskiej. (PAP)

Czechosłowacji mają niezawodnego przyjaciela i wiernego sojusznika.

Dokonałymi wymiany poglądów w sprawie dalszego

Dokończenie na stronie 2

Obrady Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

Pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego odbyło się w piątek w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Zasadniczym tematem obrad była działalność pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, które w br. obchodzą 15-lecie swego istnienia. (PAP)

W czasie demonstracji murzyńskich w Filadelfii policja znęcała się nad uczestnikami. Murzyni do magali się nie tylko realizacji uchwalonej niedawno ustawy o prawach obywatelskich, ale rzeczywistego równouprawnienia i likwidacji dyskryminacji ludności murzyńskiej. Na zdjęciu: policja aresztuje demonstranta w Filadelfii.

Fot. — CAF

Wybory w Chile

Przewaga za amerykańskie dolary

W piątek odbywały się w Chile wybory prezydenta kraju. Zarejestrowana liczba wyborców wynosiła 2.915.000. Chile liczy około 8,5 mln mieszkańców.

W wyborach największe szanse ma dwóch czołowych kandydatów — socjalista Salvador Allende, popierany również przez Partię Komunistyczną oraz chrześcijański demokrat, Eduardo Frei.

Jeśli żaden z kandydatów nie uzyska absolutnej większości, Kongres dokona wyboru spośród dwóch kandydatów na prezydenta, którzy uzyskali największą liczbę głosów.

Korespondent agencji „Tanjug” zwraca uwagę, iż w kampanii wyborczej Frei miał wyraźną przewagę gdyż wydał dziesiątki milionów dolarów na jej przeprowadzenie. Dolary te w dużej części otrzymał z zagranicy. Kandydat ten cieszy się poparciem kół politycznych USA. (PAP)

25 LAT TEMU 5 września 1939

Rozbicie północnej grupy odwodowej armii „Prusy” niweczy nadzieje polskiego dowódcy na zmianę położenia. Armia „Łódź” po zajęciu obrony zostaje odrzucona z linii Warła—Widawka i oskrzydlona obustronnie. Niemcy spychają armię „Karpaci” na Nowy Sącz i zagrażają odcięciem dróg odwrotu armii „Kraaków”, walczącej na przedpolach Krakowa.

Naczelny wódz wydaje rozkaz generalnego odwrotu na główną linię obrony: Narew — Wisła — Dunaiec. Rozkaz jest spóźniony — Niemcy forsują dolną Narew, armia „Karpaci” nie obroni już linii Dunaica, do mostów zaś na środkowej Wiśle armia „Poznań” ma 180 km, „Pomorze” — 200 km, podczas gdy niemieckie czołwki pancerne tylko 110 km. Rozpoczyna się dramatyczny wyścig ku rzecze.

Rząd opuszcza Warszawę i przenosi się w okolice Lublina. Powstają pierwsze robotnicze bataliony obrony Warszawy.

Lord Halifax, brytyjski minister spraw zagranicznych, zapewnia polskiego ambasadora w Londynie, że „Wielka Brytania poświęca całą swoją sprawę pokonania Niemiec... Jednak rząd brytyjski, który stoi i chce stać przy Polsce do końca, nie może rozpraszać swych sił, które są potrzebne do rozstrzygnięcia ciosu”.

Unia Południowej Afryki wypowiada wojnę Niemcom, Stany Zjednoczone i Japonia oświadczają neutralność.

TAG

W Algierii

Prawo łaski i wyrok śmierci

Prezydent Ben Bella skorzystał z prawa łaski wobec Mohameda el Hadi skazanego na karę śmierci za zamordowanie w maju 1963 roku ministra spraw zagranicznych Chemistiego.

W piątek rano wykonany został wyrok śmierci na byłym pułkowniku, dowódcy Saharyjskiego Okręgu Wojskowego Szabanim.

Dwukrotne naruszenie zawieszenia broni na Cyprze

Premier Grecji Papandreu i ministrowie spraw zagranicznych i obrony Kostopulos i Garafalias konferowali w piątek ponad 3 godziny z przybyłym do Aten cypryjskim ministrem spraw zagranicznych, Kiprianu.

Po zakończeniu tego spotkania minister Kostopulos oświadczył, iż dotyczyło ono kwestii złuzowania części garnizonu wojsk tureckich stacjonowanego na Cyprze oraz sprawy sprolongowania mandatu międzynarodowych sił ONZ na wyspie, jednakże w kwestiach tych nie podjęto decyzji.

W obradach nie uczestniczył dowódca cypryjskiej gwardii narodowej generał Griwas, który przybył do Aten w piątek w południe. Grecki minister spraw zagranicznych zapowiedział, że spotka się później z generałem Griwasem.

W ciągu ostatnich 24 godzin zawieszenie broni na Cyprze zostało dwukrotnie naruszone.

Parlament turecki zdecydował w piątek jednomyślnie otwarcie w najbliższy poniedziałek debaty generalnej w sprawie Cypru.

Przedstawiciel USA na rokowania genewskie w sprawie Cypru, Dean Acheson, odle-

Czyje klucze?

Dnia 3 bm. w pociągu pospiesznym z Warszawy do Berlina na stacji Frankfurt n. O. znaleziono pęk kluczy patentowych, w tym również od samochodów. Znamiona kluczy wskazują, że zgubił je najprawdopodobniej jakiś obokrajowiec.

Dla informacji podaje się, że pasażer ten musiał wysiąść w drodze do granicy NRD, czyli na terenie naszego kraju. Jak bowiem informowały nas władze celnego polskie i niemieckie nikt z jadących w tym wagonie podróżnych — po ogłoszeniu przez służbę pociągową o znalezieniu kluczy — nie wniósł żadnych pretensji.

Klucze odebrać można w biurze naczelnika stacji Poznań Gł. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował J. Marciszewski.

Wspólny cel i jedność ideologiczna

Dokończenie ze str. 1

rozwoju przyjaznych i braterskich stosunków między oboma naszymi partiami i naszymi krajami, w sprawie aktualnej sytuacji międzynarodowej i kwestii umocnienia jedności światowego ruchu komunistycznego. Z wielkim zadowoleniem pragnę podkreślić, że we wszystkich zagadnieniach jesteśmy całkowicie jednomyślni — podkreślił N. Chruszczow.

Obowiązkiem marksistów — leninistów jest mobilizowanie narodów do aktywnej walki przeciwko agresywnym siłom imperializmu. Siły pokoju i socjalizmu są w stanie obronić pokój na świecie i nie dopuścić do światowej wojny termojądrowej.

W obecnej sytuacji, kiedy toczy się walka sił pokoju z siłami wojny, sił socjalizmu z siłami imperializmu, sił postępu z siłami reakcji — bardziej niż kiedykolwiek jest konieczne umacnianie jedności szeregow komunistów, wprowadzenie aktywnej walki o zjednoczenie całego antyimperialistycznego frontu.

Imperialiści rozumieją znaczenie jedności w naszych szeregach. Nie na próżno niektórzy zachodni politycy wyszukują, według ich określenia, „słabe punkty” w naszej wspólnocie socjalistycznej w nadziei na jej rozbięcie. Przekonawszy się, że przywrócenie w krajach socjalizmu dawnych ustrojów jest sprawą beznadziejną, imperialistyczni strażnicy przeszli obecnie do nowej taktyki: stawiają oni na

możliwość ożywienia nacjonalizmu i szowinizmu, a tym samym rozbięcia sił socjalizmu. N. S. Chruszczow stwierdził, że polityka przywódców KPCh oddaje imperialistom nieocenione usługi, wskazując przy tym na ożywienie agresywnych poczynań imperialistycznych w Azji Południowo-Wschodniej.

Przywódcy Komunistycznej Partii Chin przez długi czas udawali inicjatorów szybkiego zwolnienia narady partii komunistycznych i robotniczych. Te-

raz jednak dokonali zwrotu o 180 stopni.

Nie jest sprawą przypadku, że burżuazyjna propaganda tak aktywnie przyczynia się do rozpowszechniania oszczerstych materiałów pochodzących ze źródeł chińskich — stwierdził Chruszczow — wychodzi to na korzyść najbardziej rozwiniętej i silnej militarystycznie i siłom militarystyczno-odwetowym w Niemczech zachodnich. Jest rzeczą charakterystyczną, że w NRF stwarza się najbardziej dogodny warunki dla drukowania i rozpowszechniania pekińskiej literatury.

Partia komunistyczna jest tam zdelegalizowana, komunistów prześladowa się i osadza w więzieniach, natomiast oszczerstwe materiały chińskie skwapliwie powiela się i rozpowszechnia. Wypowiadając się za potrzebą zwolnienia narady bratniej partii komunistycznych i robotniczych N. S. Chruszczow stwierdził, że aby doprowadzić do zbliżenia stanowisk, trzeba się spotykać, potrzebna jest dobra wola i chęć przezwyciężenia rozbieżności oraz zespolenia wszystkich komunistów. Nie sprzyja temu stanowisko chińskich przywódców, którzy uchylają się od rzeczowej, uczciwej dyskusji, prowadzącej do wyjaśnienia, w czym tkwią rozbieżności.

Nie boimy się prowadzenia dyskusji. Nieraz przytaczając argumenty i fakty wykazywaliśmy całą bezpodstawną stanowiska przywódców Komunistycznej Partii Chin. Również i teraz gotowi jesteśmy prowadzić dyskusję w interesie wyjaśnienia prawdy, ale dyskusję, a nie wymyślanie, które nie pomaga sprawie, a pogłębia rozbieżności. Jesteśmy przeciwni takiej metodzie dlatego, że jest ona korzystna nie dla komunistów, a dla naszych wrogów klasowych.

Nikt nas nie zepchnie ze słusznej drogi — powiedział dalej N. S. Chruszczow.

W zakończeniu przemówienia N. S. Chruszczow w serdecznych słowach złożył narodowi czechosłowackiemu życzenia nowych sukcesów w wielkim dziele budownictwa socjalizmu.

Następnie zabrał głos A. Nowotny, który oświadczył m. in., że wizyta radzieckiej delegacji oraz przeprowadzone rozmowy mają wielkie znaczenie dla umocnienia wzajemnej przyjaźni i dalszego wszechstronnego zbliżenia obu państw. Rozmowy potwierdziły, że między oba kraje nie istnieją żadne różnice w poglądach na podstawowe problemy polityki międzynarodowej.

Sądźmy, — stwierdził No-

Nie ma nic wspólnego

W sprawozdaniu z konferencji prasowej w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu („Głos” z 3 września br.) znalazło się m. in. nazwisko Jerzego Milewskiego, lat 17, sprawcy jednego z wykrytych przestępstw. Z wymienionym nie ma nic wspólnego Jerzy Milewski, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Findera 20 m. 6. (—)

Kultura na co dzień

Polsko-bułgarska współpraca

Polsko-bułgarska współpraca kulturalna rozwija się w oparciu o zawartą między oboma krajami umowę, która przewiduje różne formy wzajemnych kontaktów — wymianę zespołów artystycznych, solistów, wystaw, publikacji, przekłady z literatury, wizyty działaczy kulturalnych, twórców itd.

Nazwiska wielkich twórców literatury bułgarskiej — Christo Botewa, Aleko Konstantinowa, Christo Smirneńskiego, Iwana Wazowa, Nikoły Wapcarowa — znamy w Polsce z przekładów ich dzieł na nasz język. Wydano u nas powieści, nowele, opowiadania takich znanych pisarzy bułgarskich, jak: Stojan Daskalow, Dymitr Dimow, Angeł Karalijczew, Kamen Kałczew.

Ukazały się u nas liczne tomiki poezji bułgarskiej. Polscy tłumacze, znani poeci: Anna Kamińska i Jan Spiewak otrzymali przed kilku laty — za spopularyzowanie w Polsce

utworów poetów bułgarskich — nagrodę bułgarskiego Pen-clubu.

W najbliższych miesiącach polscy czytelnicy otrzymają przekład głośnej powieści historycznej Dymitra Talewa „Żelazny kaganek” oraz przekład powieści współczesnej — „Mężczyźni”, bardzo poczytnego w Bułgarii pisarza — Georgi Markowa.

Z powodzeniem koncertowały w Bułgarii polskie zespoły: Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, Filharmonia Śląska, chóry — Stuligrosza i „Harfa”, „Mazowsze”, „Śląsk”. Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego i in. W salach koncertowych tego kraju występowali też nasi soliści i dyrygenci.

Polscy melomani podziwiali kunszt bułgarskich muzyków. Gościliśmy m. in.: zespół tej klasy, co orkiestra symfoniczna Filharmonii Sofijskiej z jej doskonałym dyrygentem i

votny — że droga ku zbliżeniu gospodarki czechosłowackiej i radzieckiej, na którą wkroczyliśmy, jest słuszną. Sądźmy, że jest to pożyteczny wkład w rozwój współpracy w ramach RWPG.

Obydwe nasze delegacje — kontynuował mówca — uważają, że trzeba zwołać naradę partii komunistycznych, na której zostałaby przedyskutowana aktualna sytuacja w ruchu komunistycznym, rozpatrzone nowe zagadnienia istniejące w ruchu rewolucyjnym, a także omówione zagadnienia międzynarodowej polityki, wysuwające się obecnie na pierwszy plan.

Prez. Nowotny stwierdził następnie, że przedmiotem dyskusji był m. in. rozwój wydarzeń w Niemieckiej Republice Federalnej, przejawy odwetu i wzmagającego się militarysty w tym kraju, a także traktat pokojowy z obu państwami niemieckimi i sprawa uregulowania sytuacji w Berlinie zachodnim.

W zakończeniu mówca oświadczył, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest kamieniem węgielnym w życiu Czechosłowacji, że przyjaźń ta nigdy nie może być naruszona. (PAP)

Zachodnioniemiecka dyskrecja na temat wirówki izotopowej

Specjalny wysłannik PAP red. R. Piekarowicz donosi: na konferencji prasowej urządzonej przez delegację NRF, jej szef, bński minister do spraw badań naukowych Hans Lentz, odpowiedział „no comment” na pytanie dziennikarza francuskiego, co nowego słychać z zachodnioniemieckimi pracami nad „wirówką atomową”, czyli urządzeniem do rozdzielania izotopów uranu.

W aparacie tym można uzyskać rozszczepialny uran 235 a z takiego uranu zbudować bombę atomową.

Warto przypomnieć, że USA próbowały i zapewne próbują nadal zbudować wirówki, w których izotopy uranu rozdzielają się nie przez dyfuzję, lecz wskutek niewielkiej różnicy mas uranu 235 i uranu 238. Prace amerykańskie nie przyniosły jednak spodziewanych wyników.

Przed 4 laty prasa zachodnia podała, że pewne sukcesy w tej dziedzinie osiągnęli uczeni z zachodnioniemieckiej firmy Degussa. Później, zdaje się na żądanie USA, sprawę tę otoczono ścisłą tajemnicą.

Gdy dziennikarze nie dali za wygraną Lentz najwidoczniej nie chciał pogłębiać podejrzeń i udzielił głosu swym ekspertom. Okazało się, że prace nad rozdzielaniem izotopów uranu za pomocą wirówki prowadzi w NRF kilka laboratoriów, i że wkrótce zajmie się tym nieistniejąca jeszcze spółka, która ma utworzyć rząd bński.

Min. Walter Schnurr z Instytutu Badań Jądrowych w Karlsruhe wspominał o nowej metodzie wynalezionej i ostatnio udoskonalonej przez E. W. Beckera. W Karlsruhe buduje się obecnie zakład doświad-

czarzem kompozytorem — Konstantinem Iliewem. Wielki sukces odniósł u naszej publiczności pianista i jeden z czołowych współczesnych kompozytorów bułgarskich — Pancho Wladigerow.

Liczne wystawy zapoznały mieszkańców obu krajów z dorobkiem sztuki polskiej i bułgarskiej. Na bułgarskich scenach grane były sztuki polskich autorów — „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej, „Pierwszy dzień wolności” Kruczkowskiego, „Wielki Bobby” Gruszczyńskiego i w teatrach lalkowych — „Grymasela” Kownackiej. W repertuarze polskich teatrów znalazły się także sztuki, jak: „Z nadmiaru miłości” Climenta Caczewa, „Wielka nagroda” Czekasza Czawdarowa i „Łaska królew ska” Kamena Zidarowa.

Duże zasługi na polu zbliżenia obu narodów położyły aktywnie działające w Sofii i Warszawie ośrodki kulturalne — polski i bułgarski. (PAP)

Światowy Kongres Miast Bliźniaczych

Dokończenie ze strony 1

wszystkich frontach świata Straty materialne wyniosły 38 proc. majątku narodowego.

Tak ciężko i tragicznie doświadczony wojną naród najlepiej rozumie czym jest wojna i jak należy cenę pokój. Dlatego nasze społeczeństwo nasz rząd od chwili powstania państwa ludowego z taką siłą z takim uporem i konsekwencją prowadzi pokojową politykę.

Dlatego też tak stanowczo przedstawiamy się poczynaniom tych wszystkich, którzy zagrażają pokojowi, lub których awanturnicza polityka grozi zakłóceniem pokoju światowego. Wierni zasadzie pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach dawaliśmy i dajemy temu wyraz w wielu oświadczeniach i w wystąpieniach przedstawicieli naszego kraju. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że cele jakie postawiło sobie nasze państwo i jego rząd — przebudowy i szybkiego wszechstronnego rozwoju naszego kraju — mogą być dokonane właśnie w warunkach pokojowych.

Polska jest dziś aktywną

siłą w walce o pokój i pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych. Znaną są na całym świecie pokojowe inicjatywy naszego rządu jak Plan Rappackiego, a zwłaszcza żywo dyskutowany w ostatnich miesiącach Plan Gomułki. Celem ich jest zapobieżenie gromadzeniu się broni jądrowych w środkowej Europie.

Uważamy, że nawet drogą częściowych, ale konkretnych rozwiązań, wzajemnych ustępstw, drogą zbliżania stanowisk podzielonego na przeciwnie obozy świata uda się załatwić pozytywnie wiele problemów nurtujących współczesną ludzkość. We wzajemnym zrozumieniu się ludzi całego świata, zbliżeniu różnych stanowisk światopoglądowych i ekonomicznych, dużą rolę odegrać może rozszerzenie bezpośrednich kontaktów kulturalnych, gospodarczych i społecznych.

Dlatego jest mi przyjemnie stwierdzić, że Światowa Federacja Miast Bliźniaczych stawia sobie właśnie za cel rozszerzenie bezpośrednich kontaktów kulturalnych i gospodarczych.

Nie mogę pominąć sprawy uznanej przez nasz naród i nasz rząd za niezwykle istotną dla życia współczesnego świata. Jest to sprawa wszelkiego rodzaju dyskryminacji.

Z tym większą przyjemnością czytaliśmy zatwierdzone we wrześniu 1959 roku „zasady i zalecenia Karty Miast Bliźniaczych”, które precyzują wyrażone stanowisko Federacji w tej sprawie. Federacja jest otwarta bez jakiegokolwiek różnic dla wszystkich miast świata zarówno już zbratanych jak i pragnących zbratania w ramach Federacji. Wierzę głęboko, iż atmosfera przyjaźni, gościnności i serdeczności jaka otacza nasz Kongres ze strony obywateli naszego kraju sprzyjać będzie obradom w myśl Karty Światowej Federacji Miast Bliźniaczych.

Spodziewamy się, że podjęte przez V Kongres Miast Bliźniaczych uchwały — zgodnie z kierunkami dotychczasowej działalności tej Federacji, przyczynią się do dalszego zbliżenia pomiędzy miastami świata.

Z naszej strony — dołożyliśmy starań, ażeby tak, jak zapewniliśmy Kongresowi i jego uczestnikom maksimum tego na co stać nasze, ciężko dotknięte wojną i jeszcze nie w pełni wyleczone z ran miasto — po Kongresie zapewnić odpowiednie warunki do realizacji tych uchwał. (PAP)

Telefony DONOSZA

• Elżbieta N. zażyła 40 tabletek różnych lekarstw. Przewieziono ją do szpitala.

• Dziesięcioletni Roman B. skał po drzewach, stracił równowagę i spadł, nadziejając się na gałąź. Doznał rany klutej uda i ogólnych obrażeń.

• Przy ul. Raszynskiej, nieujawniony dotąd chuligan, napadł na wracającego z pracy Józefa R., uderzając go kamieniem w głowę. Napadnięty doznał rany tłuczzonej głowy.

• W zakładzie przy ul. Gdyńskiej nastąpił wybuch par. Jeden z pracowników, Tadeusz M. doznał poparzeń twarzy I i II stopnia.

• U zbiegu ulic Zielonej i Placu Wiosny Ludów nastąpiło zdarzenie tramwaju z samochodem ciężarowym. Wypadek był wynikiem nieudzielenia pierwszeństwa przejazdu przez samochód. (za)

Centrala Wynajmu Filmów

zaprasza na dwusefny film produkcji polskiej
pt.,

„WILCZY BILET”

REŻYSERIA: ANTONI BOHDZIEWICZ
WYKONAWCY: RENATA KOSSOBUDZKA,
TADEUSZ GWIAZDOWSKI

K5610

JUTRO LOSOWANIE!
ZŁOŻ ZARAZ KUPON
„KOZIOŁKÓW”

K5582

bez inicja- tywy ani rusz!

Powiat Kolo lezy na wschodnim krańcu województwa poznańskiego. Od strony zachodniej i południowej graniczy z powiatami Konin i Turek, od wschodu z woj. łódzkim, a od północnego wschodu z woj. bydgoskim. Administracyjnie podzielony jest na 25 jednostek: 3 miasta (Kolo, Kłodawa, Dąbie), 2 osiedla (Izbica, Sompolno) oraz 20 gromad.

Powiat jest obszarem gospodarczym o zdecydowanej przewadze rolniczej. Na ogólnej powierzchni 1083 km kw., gospodarstwa rolne zajmują 1056 km kw. (97,5 procent).

Nowym zjawiskiem w strukturze gospodarczej powiatu jest Kopalnia Soli w Kłodawie, która parę dni temu opuściła milionowa tona soli oraz budująca się duża Fabryka Materiałów i Wyrobów Ściernych w Kole. Wraz z rozwojem tych zakładów wkrocza na Ziemię Kolską wielki przemysł.

Na razie jednak rolnictwo pozostaje jeszcze zasadniczym elementem ekonomiki powiatu. Może się ono poszczycić nie lada osiągnięciem, jakim jest podwojenie w stosunku do lat przedwojennych produkcji zbóż z jednego hektara. W ubiegłym roku otrzymano tu przeciętnie po 22 q pszenicy o zimej, 19,5 q żyta, 18 q owsa, 21,5 q jęczmienia, 305 q buraków cukrowych oraz 140 q ziemniaków. Połowie była wynosi 41 sztuk na 100 ha, gdy w latach pięćdziesiątych było jeszcze tylko 36 sztuk. Poza plonem ziemniaków, które w ub. roku nie obrodziły, we wszystkich innych podstawowych uprawach rolnicy kolscy mieli więc dobre osiągnięcia.



Z nową energią

Nie potrzeba uzasadniać roli Powiatowego Domu Kultury. Przede wszystkim ogromne są jego zadania w pracy instrukcyjno-metodycznej.

Dotąd rolę tę stara się pełnić istniejący w Kole klub, pracujący pod nadzorem Prezydium MRN. Niewiele z tego wychodzi. Klub nie ma ani kadry (1,5 etatu), ani możliwości finansowych, ani lokali. Mieści się w pomieszczeniach, przewidzianych dla przystani wioślarsko-żeglarskiej nad Wartą. W Kole istnieje jedyne kino, pracujące w fatalnych warunkach. Ten fakt również mobilizuje działaczy do starań o PDK, w którym znalazłaby się również sala kinowa. No a przede wszystkim PDK dostałby etaty oraz finanse takie, jak inne PDK-i.

Przed czterema laty postanowiono przystąpić do intensywnych starań o nowy PDK. Od roku starania przybrały konkretny kształt, po naradzie u przewodniczącego Prezydium PRN z udziałem Głównego Architekta Województwa i kierownika Wydziału Kultury Prezydium WRN. Istniejący Społeczny Komitet Budowy PDK odżył, z nową energią przystąpił do działania. Uzyskano wkłady finansowe zakładów pracy, spółdzielni. Opartkowali się pracownicy przedsiębiorstw. Zebrano już 2 mln. zł, trwają dalsze wpłaty.

PDK będzie budowany na dokumentacji typowej, wykonawca (Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane) jest zapewniony. Gdy zbierze się 3,5 mln. zł, to znaczy połowę kosztu całości, będzie można przystąpić do budowy, resztę ma dofinansować państwo. Okazało się więc, że można dopracować się PDK. Byłe energicznie przystąpić do dzieła.

Olszówka postawiła na drogi

Czarnoziemna równina we wschodniej części powiatu kolskiego. Rozłożyło się tam w promieniu sześciu kilometrów siedem gęsto zaludnionych wiosek, z Olszówką, jako stolicą gromady. Razem 500 gospodarstw rolnych od 2 do 12 hektarów, 2400 mieszkańców. Ziemia tam dobra, urodzajna, żyzna, ale...

Właśnie to „ale” powodowało, reszowali, podsuwali różne pomysły i projekty, oferowali szarwark, dobrowolne opodatkowanie i ręce wraz ze sprzężeniem do pracy. Bez dobrych dróg lokalnych będziemy mieli trudności z mechanizacją — wywoził wówczas obecny sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR — Konstanty Sobczyński. I miał rację. Łatwo doszedł do porozumienia z prezesem Gromadzkiego Komitetu ZSL — Czesławem Klimkiem. Zwołano wspólne zebranie, przedyskutowano odgłosy i propozycje, wystąpiono z inicjatywą.

W 1958 roku pojawiły się pierwsze oznaki „buntu” przeciwko temu stanowi rzeczy. Ze wszystkich stron zaczęto naciskać na radnych, członków komisji, organizacje partyjne i GRN. Szczególnie rolnicy, jako najbardziej zainteresowani, podsuwali różne pomysły i projekty, oferowali szarwark, dobrowolne opodatkowanie i ręce wraz ze sprzężeniem do pracy. Bez dobrych dróg lokalnych będziemy mieli trudności z mechanizacją — wywoził wówczas obecny sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR — Konstanty Sobczyński. I miał rację. Łatwo doszedł do porozumienia z prezesem Gromadzkiego Komitetu ZSL — Czesławem Klimkiem. Zwołano wspólne zebranie, przedyskutowano odgłosy i propozycje, wystąpiono z inicjatywą.

Upór i ofiarność

Mowa o Gromadzkim Domu Kultury. Jeszcze go nie ma, ale już na pewno wiadomo, że będzie. Świadczy o tym najlepiej 25000 cegieł, zwiezionych na plac budowy, 100 m³ żwiru i 40 m³ kamienia. Wraz ze zwózką wartość tych materiałów wynosi ponad 50.000 zł. Bufet z tegorocznych dożynek przyniósł ponad 10.000 zł dochodu. To rezerwa finansowa. Dobry początek został zrobiony.

Ale właściwy początek ma datę wcześniejszą. Z inicjatywą wystąpiła przede wszystkim Komisja Kultury i Oświaty Gromadzkiej Rady Narodowej w Osieku Małym z przewodniczącą Heleną Barc na czele. Komisja stwierdziła, że dom kultury jest niezbędny, bowiem młodzież nie ma gdzie spędzać wolnego czasu, nie ma lokalu, w którym mogłyby działać zespoły różnych zainteresowań, nie ma też sali dla występów zespołów przyjezdnych. Powołano przeto społeczny komitet budowy, na większych zebraniach uzyskano od społeczeństwa deklaracje pomocy w gotówce i w pracy (głównie chodzi o darmowe przewozy materiałów). Omawiano sprawę na sesjach GRN. I tak doszło do tego, że dom będzie. Jeszcze w tym roku dokupi się materiałów budowlanych a w przyszłym rozpocznie się budowa. Przewodniczącą Komitetu Budowy, a jednocześnie sekretarz Biura Gromadzkiego — Ksawery Iwiński twierdzi, że w 1966 roku dom otworzy swe podwoje. Ma tam być sala widowiskowa, gdzie i filmy można będzie wyświetlać, biblioteka z czytelnia, klub — kawiarnia, salka telewizyjna i jeszcze jakieś pokoiki do zajęć dla różnych zespołów.

Budowa domu kultury jest tylko jednym z szeregu społecznych zamierzeń mieszkańców gromady Osiek Mały, które w zobowiązaniach podjętych na bieżący rok wyrażają się niebagatelną sumą półtora miliona zł.

I nie ma chyba powodu wątpić, że ambitne zamierzenia ludności gromady Osiek Mały będą zrealizowane. Mieszkańcy mają dobrą wolę, upór i wystarczająco dużo ofiarności.

Od tego się właściwie wszystko zaczęło. Sprawa dróg lokalnych weszła pod obrady dwóch komisji GRN — rolnej i mienia gromadzkiego. Na pierwsze posiedzenie przybyło kilkudziesięciu „ochotników” z Ponętowa, Głębockiego, Grabiny, Zawadki, Ziołowej, aby w razie potrzeby podtrzymać wnioskodawców. Nacisk z tej strony trwa do dziś, chociaż drogi gromadzkie są prawie na ukończeniu. I to nie jakaś tam prowizorka, jakieś żużlowki czy umocnione gliny trasy, lecz prawdziwe szosy, prawdziwe tłuczniówki z perspektywą położenia bitumicznego dywanika. „Olszówka postawiła na drogi” — mówi się w powiecie i w jego stolicy z aprobatą — i dopieła swego.

Do prac drogowych włączyli się od samego początku wszyscy, z przewodniczącym Władysławem Woźniakiem i sekretarzem gromadzkim PZPR Janem Juraskiewiczem — rolnicy i bezrolni, mężczyźni i kobiety, młodzież i dzieci. Te ostatnie zbierały kamienie po polach, młodzież wydobywała i rozbiła kamienie z fundamentów starzych, zlikwidowanych budynków,

rolnicy zwozili materiały na wyznaczony odcinek drogi, inni równali trasę. Władze powiatowe dostarczały corocznie maszynę-tłuczniówkę i fachowca, którego opłacano z funduszu gromadzkiego.

I tak co roku budowano po 3—4—5 kilometrów solidnych dróg. Najpierw do siedziby władz gromady i punktów skupu, potem — kolejno — między wioskami, powstawała sieć połączeń drogowych, o których jakości świadczy ich wartość, obliczona na 650.000 zł za kilometr. Do końca roku 1963 mieszkańcy gromady Olszówka wybudowali 28 km, w bieżącym roku oddadzą do użytku 4 km, na rok 1965 pozostanie do zrobienia 5 km. Do końca obecnej pięcioletki NA CAŁYM OBSZARZE GROMADY WSZYSTKIE DROGI LOKALNE BĘDĄ MIAŁY TRWAŁĄ NAWIERZCHNIĘ.

Ogółem w okresie 8 lat wartość społecznego czynu drogowego, powstałego z inicjatywy mieszkańców, wynosi 23 miliony złotych. Ale oprócz dróg, wybudowano w tym czasie cztery remizy — świetlice (Olszówka, Grabina, Zawadka, Ziołowa) oraz szkołę podstawową w Olszówce, udzielono pomocy przy budowie lecznicy weterynaryjnej, myśli się o ośrodku zdrowia itd. Pod tym względem gromada Olszówka znajduje się na pierwszym miejscu nie tylko w powiecie, ale i w województwie. Przykład podzielał mobilizując. W czternastu gromadach powiatu kolskiego, dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu partii, ludność podjęła czynny drogowy wartości 7.500.000 zł, z czego wykonano już prace oceniane na 6 milionów złotych.

Tak więc inicjatywa ludności gromady Olszówka, która słusznie „postawiła na drogi”, przyniosła efekty jak najbardziej pożądane w każdej innej gromadzie.

Inicjatywa natknęła się na przeszkody

Izbica Kujawska, osiedle w północnej części powiatu kolskiego, liczy 3150 mieszkańców. Wielki problem stanowi tam od lat woda. Studnie i pompy na wyczerpaniu, przy czym woda z nich pozostawia wiele do życzenia. Chyba słusznie „przyczepia się” do niej Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.

W 1960 roku ktoś (trudno dziś ustalić kto) rzucił myśl wybudowania wiercenia studni głębinowej z hydrofornią, perspektywą wodociągów i łaźni. Myśl zakiełkowała i rosła. Powracała na każdym zebraniu Rady Osiedlowej, organizacji partyjnej, Komitetu Frontu Jedności Narodu, Ochotniczej Straży Pożarnej.

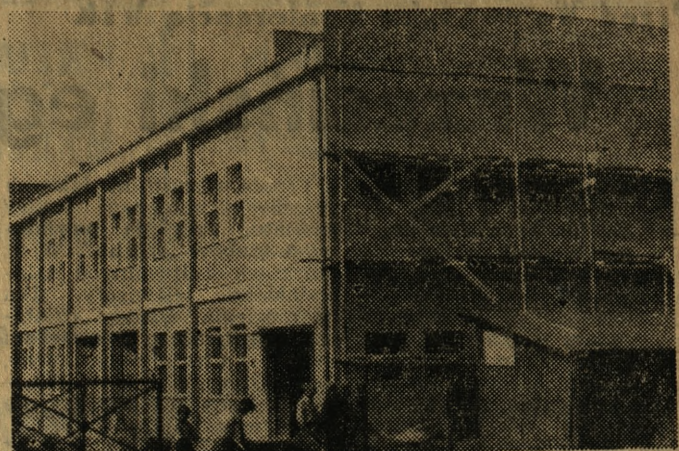
Pod naciskiem mieszkańców powołano w 1961 roku Społeczny Komitet Budowy Studni, na którego czele stanął Józef Augustyn. Zaczęto robić starania. Władze postawiły warunek zebrania 120.000 zł na ten cel i zapewnienia wykonawstwa prac ziemnych. Komitet wszczął akcję zbierkową, która w krótkim czasie przyniosła 114.000 zł w gotówce i setki zobowiązań do udziału w pracach niefachowych. Kowale, ślusarze, szewcy, krawcy, pracownicy GS, mleczarni, SOP, PGR składali deklaracje pisemne. Urosła ich gruba teczka. Inicjatywa społeczna dała zatem pożądane rezultaty. Przyszła kolej na Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN.

Wobec takiej, wynikającej z potrzeb, postawy mieszkańców — nie można było czekać. Przeprowadzono pomiary geologiczne i zlokalizowano studnię na placu Armii Czerwonej.

Cała dokumentacja jest już gotowa od przeszło roku. Mieszkańcy z utęsknieniem czekają tylko na fachowego wykonawcę — Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne z Poznania (Stary Rynek 81), które ma dokonać wiercenia studni. Niestety, przyjęło ono zlecenie w ramach swoich rezerw przerobowych na rok bieżący i nie może zapewnić ścisłego terminu wykonania robót. Zacznie może dopiero w czwartym kwartale — jak przewiduje dyrektor przedsiębiorstwa.

Tak więc zdrowa inicjatywa społeczna, ofiarność i chęć do pracy mieszkańców Izbicy, natknęła się na nieprzewidywaną przeszkodę w postaci braku mocy przerobowej w przedsiębiorstwie specjalistycznym. Bez pomocy specjalistów natomiast nie może być mowy o wierceniu studni.

Stronę opracowali:
KAZIMIERZ JAŻWIECKI
MIECZYSLAW SKĄPSKI



Fot. — „Głos”

Mamy sale — występujcie!

Spójrzcie na zamieszczone powyżej zdjęcie. Całe piętro tego nowego budynku to duża sala widowiskowa oraz w pełni wyposażona scena. Można tu dać występ teatru dla około 500 widzów. Ale jeszcze takiego występu nie było. Podczas rozmowy w Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej zaapelowano do dziennikarzy: — Napiszcie, że mamy salę, że wiele ich takich w powiecie kolskim, niech przyjeżdżają zespoły estradowe, teatry objazdowe. Czekamy!

Rozmowa odbywała się w Sompolnie, osiedlu położonym w północnej części powiatu. Skąd w Sompolnie tak piękna sala? Jest to Dom Strażaka, otwarty w czerwcu br. Parter zajmują pomieszczenia dla sprzętu strażackiego, piętro natomiast stanowi obiekt kulturalno-oświatowy dla osiedla i okolicy. Dom powstał z inicjatywy tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, której Zarząd był inwestorem budowy. Ale wkład swój ma tu całe miejscowe społeczeństwo, bowiem dotacja państwa wyniosła około 600.000 zł, gdy wartość obiektu szacuje się na co najmniej 2 mln. zł. Wysiłek mieszkańców był więc niemały. Ale też inicjatorzy dwóili się i troili. Prezes OSP Tadeusz Łukaszewski, komendant OSP, radny Kazimierz Gniazdowski, członek Prezydium ORN Hipolit Łukaszewski — byli bodaj najaktywniejsi. Z nimi Zarząd OSP, aktywnie pomagali Komitet Osiedlowy PZPR, na każdej prawie sesji ORN o tym mówiono, mobilizowano mieszkańców, organizowano zbiórki pieniężne. I Dom — stanął.

Nienowoczesna w Sompolnie tradycja społecznej pracy. Kiedy przed 12 laty elektryfikowano osiedle, już wtedy ludność wiele się do tego przyczyniła dając 100.000 zł. Kilkadziesiąt tysięcy złotych dały też miejscowe zakłady pracy. Wszystkie roboty niefachowe przy elektryfikacji zapewniła ludność w czynnie społecznym. W ubiegłym roku wymieniono na ulicach żarówki zwykłe na rtęciowe, dające światło lepsze i zużywające mniej energii. Zrobili to jako pierwsi w powiecie.

Przed dwoma laty zbudowano

500 m wodociągu. Ważna, cenna dla ludności inwestycja. Teraz wodociąg przedłużają sobie w czynnie społecznym. Sporo dała na ten cel GS, uzyskano dotację państwową, dodano też okrągłą sumkę z funduszu gromadzkiego. Wszystkie prace natomiast, jak wykopy, zwózka materiałów, rozłożenie rur, zasypianie rowów — wykonywali mieszkańcy sami. Odpowiednie deklaracje, zobowiązujące do wykonania, już zebrano. Rury żeliwne zakupiono, także hydranty, wodomierze i inne rzeczy. W tym miesiącu zaczyna roboty. Będzie dalsze 300 metrów wodociągu, źródła czerpalne na ulicach i 2 nowe hydranty przeciwpożarowe. Robotami będzie kierował jeden tylko fachowiec, technik, który zostanie do tego celu urlopowany z macierzystego przedsiębiorstwa, wszystko zaś zrobią sami mieszkańcy. Nareszcie dobrą wodę uzyska gospoda i apteka, nie licząc mieszkańców.

W następnej 5-lacie wodociąg ma być dalej rozbudowywany. Ale do tego trzeba będzie już zbudować nową studnię artezyską. Planów jest jeszcze wiele. Będą utwardzane odcinki dróg na peryferiach Sompolna (już powołano komitet społeczny budowy odcinka drogi na Kryszew), pragnie się zbudować ogródek jordanowski, rozbudować szkołę (i tu komitet społeczny planuje salę gimnastyczną, gabinet dentystyczny, przychodnię międzyszkolną oraz dobudować izby lekcyjne).

Zamierzeń jest wiele. Czy starczy na nie siły? Miejscowi działacze uważają, że tak. Ludzie widzą przecież, że wysiłki przyniosły rezultaty. Ostatnio oddano do użytku pięknie wyremontowaną łaźnię (5 wanień i prysznic), wkrótce zostanie przekazany do użytku nowy gabinet fizykoterapii w Ośrodku Zdrowia. No, ale nade wszystko mają Dom Strażaka — dumę Sompolna. Warto było się potrudzić dla takich rezultatów.

Stare młyny nie będą straszyć

Potrzeba jest matką wynalazków — mówi stare porzekadło, które można z powodzeniem sparafrazować na: potrzeba jest matką inicjatywy. Problem paszowy w powiecie kolskim występuje tak samo ostro jak i gdzie indziej. Pomoc przemysłu w tym zakresie zwiększa się corocznie. Obok normalnych składnic spółdzielczych, powstają również specjalne mieszalnie pasz treściwych i zbliżają się coraz bardziej do producenta — hodowcy.

Taką mieszalnię GS-owską uruchomiono w zeszłym roku w Kole przy ul. Rolnej (patrz zdjęcie), która poza zaopatrywaniem składnic, wymieniła rolnikom w okresie roku 106 ton mieszanek z zboża oraz dostarczyła wiosną i latem br. 154 tony pasz treściwych na zasadach kredytowych, z obowiązkiem dostarczenia przez rolników zboża we

wrześniu. Zdolność przerobowa tej mieszalni wynosi 4.000 ton rocznie, potrzeby rolnictwa natomiast sięgają co najmniej 10.000 ton.

Rolnicy kolscy wysoko sobie cenią te udogodnienia, tylko że trudność sprawiają nieraz odległości. Jak tu bowiem jeżdżąc do mieszalni pasz 20 lub 30 kilometrów, kiedy roboty polowe czekają i zabiegać o ich nie wolno. Z tych trudności i potrzeb zrodziła się w kołach spółdzielczych myśl, a za nią poszła inicjatywa przejęcia starych, nieczynnych już obecnie, młynów gospodarczych i, po adaptacji, uruchomienia w nich mieszalni pasz treściwych. Inicjatywa godna uznania i wszechstronnego poparcia ze strony władz powiatowych i wojewódzkich oraz upowszechnienia tej inicjatywy.

Na początek wzięto pod uwagę stary młyn w Straszkuwie (gromada Kościelec) i w Grodnej (gromada Grzegorzew). Po niewielkiej i nie zbyt kosztownej przeróbce i dostosowaniu, nadają się one jak najbardziej dla celów mieszalniczo-paszowych.

Korzyści są bezsporne i wszechstronne, przede wszystkim dla rolników, którzy będą mieli mieszalnię pasz na miejscu. Gdy ten pierwszy eksperyment się uda — w co nie należy wątpić — to warto się pokusić o przejęcie innych, pusto stojących b. młynów gospodarczych, zwłaszcza w północnej części powiatu.



Wrzesiński egzamin

Na pierwszą w województwie z serii II powiatowych konferencji Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego pojechałem z pytaniem, czy organizacja po półtora roku pracy zdaje egzamin, a jeśli tak, to w jakim zakresie i co działo się.

Sprawozdanie złożył dotychczasowy wiceprzewodniczący zarządu oddziału — Marian Bresiński, założenia i plany na lata 1965—1970 przedstawił podinspektor szkolny — Zygmunt Szczygiel. W dyskusji zabrano głos kilku nastu działaczy. Nie była to narada pod hasłem: cieszymy się i chwalimy, ale zwykła, robocza, nacechowana troską o dalszy rozwój kultury w powiecie.

Wrzesiński oddział WTK nie zajmował się, jakby ktoś mógł się spodziewać, sprzedażą biletów na przedstawienia teatralne, nie murował nowych placówek (nie po to został powołany), ale — i w tym leży cały sens jego działalności — stwarzał klimat do podejmowania i realizowania śmielszych niż dawniej zamierzeń.

W sprawozdawczym okresie powstały 3 ośrodki kulturalne: w Miłosławiu, Pzdrach i Nekli. Ostatnio otwarty został Wiejski Dom Kultury w Sokołowie za kilka tygodni w dużej części udostępniony zostanie mieszkańcom Wrzesni wspaniały Dom Socjalny „Tonsilu”, nie mający swojego odpowiednika nawet w Poznaniu. W tej samej Wrzesni, godny pozazdroszczenia przez inne i większe miasta, jest klub WTK, w którym w najwyższym stopniu szarmonizowane zostały funkcja i estetyka. Na konto WTK zapisałbym piękny wystrój Miłosławia, Sokołowa,

a przede wszystkim dalszych rejonów zabudowy stolicy powiatu. Przybyło powiatowi 8 klubów „Ruchu”. W 22 obiektach kulturalnych zainstalowano telewizory. Dla podniesienia wiedzy działaczy uruchomiono 2-letnie studia kulturalno-oświatowe. Zorganizowano też w ubiegłym sezonie 302 imprezy dla 50.000 uczestników.

To dotychczasowy konkretny plan. Należy jednak doliczyć to jeszcze inną działalność oddziału WTK: dokładne rozeznanie w potrzebach powiatu, przyjęcie koncepcji przewodniej i opracowanie dalszego planu realizacji bazy materialnej dla życia kulturalnego.

Dokładne rozeznanie w potrzebach wymagało zaznajomienia się w strukturze gospodarczej, demograficznej i analizy sytuacji poszczególnych placówek kulturalno-oświatowych. Powiat wrzesiński jest wybitnie rolniczy. W miastach mieszka 21.000 ludzi, a 36.000 we wsiach. Wzrosła gęstość zaludnienia z 65 ludzi do 73 na 1 km². Niektóre wioski (np. Nekla) straciły charakter rolniczy, są osiedlami robotniczymi.

W ślad za tymi społeczno-gospodarczymi zmianami musi iść rozwój kultury. Postawiono powoływać do życia gromadzkie ośrodki kulturalno-oświatowe (GOKO), podległe — jeśli chodzi o działalność — Powiatowemu Domowi Kultury, a odpowiedzialne za życie kulturalne w gromadzie. Wioskowe placówki mają pełnić funkcję „satelit” GOKO. Poza tym schematem opracowano zasady współudziału rad narodowych, instytucji i organizacji w utrzymaniu gromadzkich placówek.

W oddziale WTK także przeanalizowano potrzeby. Są przecież ważne, ważniejsze i najważniejsze. I gdyby wszystkie najważniejsze realizować nie starczyłoby możliwe do zdobycia środki finansowe. Dlatego w oparciu o realne możliwości postanowiono skoncentrować fundusze w kilku gromadach. W ten sposób doprowadzi się do końca budowę Wiejskiego Domu Kultury w Kaczanowie, wiele świetlic zamieni się w kluby. Już teraz pomyślano o etatach, pólatach i ryczałtach dla pracowników kulturalnych. Wieksość zamierzeń ma być uźródłowiona do roku 1966, część — do 1970 r.

Niewątpliwie za rok wrzesiński oddział WTK przeprowadzi nową analizę sytuacji, dokona jeszcze tu i ówdzie korekty, rozejrzy się w nowe możliwości, aby bazę materialną udoskonalić i gdzie się da uzupełnić.

W oparciu o dotychczasowe wyniki II Konferencji Powiatowa mogła 3 bm. stwierdzić w uchwale: „... powołanie Zarządu oddziału WTK we Wrzesni było korzystne dla rozwoju życia kulturalno-oświatowego, ponieważ w swojej działalności przyczynił się do koordynacji szeregu poczynań w zakresie kultury, inspiracji oraz tworzenia trwałych faktów kulturalnych”.

Delegaci wrzesińskiego oddziału na wojewódzką konferencję WTK pojadą więc ze sprawozdaniem, które jest dobrym świadectwem pracy działaczy kulturalnych powiatu i dobrą prognozą na przyszłość.

JÓZEF PIEPRZYK

CZYTEBNICY PISZA REDAKCJA ODPOWIADA

CZYSZCZENIE KOMINÓW

Lokator z ul. Głogowskiej. — Proszę poinformować mnie jak często powinny być czyszczone kminy.

RED.: — Zasadniczo kminy powinny być przeglądane i oczyszczane co sześć tygodni. W każdej nieruchomości powinna znajdować się książeczka kominarska, do której każdorazowo wpisuje się datę ostatniego czyszczenia przewodów. Jeżeli takiej nie ma, radzimy ją założyć. Pan będzie orientował się kiedy kominiarze ostatni raz byli, a lokatorzy nie będą mieli do Pana pretensji, że za często rozlicza się rachunki kominarskie. (1686)

ZNIZKA I BILET ZWIĄZKOWY

Jan K. — Czy pracownik, korzystający z kolejowej znizki 50

proc. ma prawo do bezpłatnego biletu związkowego.

RED.: — Pracownicy posiadający indywidualne znizki kolejowe, nie mają prawa do biletów związkowych.

„Zlecenie” (wolny bilet) wydaje się jedynie tym członkom, którzy żadnej innej znizki nie posiadają. (1550)

OPERACJA PLASTYCZNA

W. T. W. — Po wypadku samochodowym mam zniekształconą twarz. Proszę o poinformowanie mnie gdzie mogę zrobić operację plastyczno-kosmetyczną?

RED.: — Szpital Chirurgii Plastycznej znajduje się w Polanicy. Chirurgiczne zabiegi plastyczne przeprowadza się także w innych

miastach Polski jak w Warszawie, Wrocławiu, czy Poznaniu. Szpital w Polanicy wykonuje operacje nie tylko w poważniejszych przypadkach ale także wówczas, gdy zabieg ma charakter (jak w tym wypadku) kosmetyczny.

DO WOJSKA NA OCHOTNIKA

Zenon K. — Chciałbym koniecznie pójść do wojska na ochotnika. Jestem wysoki i dość silny, mam szesnaste i pół lat. Gdzie mogę się zgłosić?

RED.: — Na ochotnika do wojska możesz pójść dopiero po ukończeniu 18 roku życia. Przed ukończeniem tego wieku możesz wstąpić do Szkoły Podoficerskiej. Ponieważ jednak nie podajesz, jakie masz wykształcenie, ani jakie zamiłowanie nie wiemy którą ze szkół Ci polecić. Inna rzecz, że w tym roku jest już za późno. Zgłoszenia składać należy do Wojskowej Komendy Rejonowej do 15 marca każdego roku. (1586)

bimy to sami”; 18.05 „Wielokropki”; 18.20 — Szlakiem myśli racjonalistycznej — Wszelchnica TV; 18.55 — Nowości ekranu; 19.20 — „Dzieciństwo” i „Etiuda Gąsowska” — reportaże filmowe; 20.30 — Transmisja (nie wiadomo jeszcze skąd) w ramach I Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych.

SOBOTA: 9.55 — Dla kl. VI — zoologia; 10.35 — minister oświaty W. Tułodziński — do nauczycieli; 10.55 — „Intryga i zbrodnia” — francuski film fabularny; 16.15 „Zuchy, harcerki, harcerze”; 17 — Transmisja z Kolonii mezu lekkoatletycznego NRF — Polska; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 20.30 — Panorama literacka; 21 — „Warszawo, ty moja Warszawo” — program rozrywkowy; 22.40 — „Obława”, francuski film fabularny.

NIEDZIELA: 10.55 — Telewizyjny kurs rolniczy — uprawa zbóż ozimych; 11.55 — Transmisja z mezu piłki nożnej Polska — CSRS; 14 — „Dla każdego coś miłego”; 15.15 — Niedzielnia biesiada z Poznania; 16 — transmisja z Kolonii mezu lekkoatletycznego NRF — Polska; 18 — Teleturniej „Bielone drogi”; 19.05 Światłowod nr 86 z Poznania; 19.35 „Echo tygodnia”; 20.30 — „Ludzie i zdarzenia”; 20.45 — montaż operowy Rossiniiego „Cyrylak Sewilski”; 21.35 — Niedziela sportowa; 22.10 — „Wesołe winobranie” — transmisja z balu w Badagoyini (Węgry); 22.40 — Aktualności sportowe.

Praca

Rencistka zaopiekuje się dzieckiem w kulturalnym domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31409g.

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem potrzebna zaraz. Poznań, ul. Ciesława 10 m. 9. 31180g

Stróżostwo przyjmie z państwem c. o. lub bez warunków mieszkanie. Wiadomość: Z. T. ul. Żurawia 11 m. 8. 31316g

Potrzebna pomoc do dziecka. Zgłoszenia wieczorem, Rutkowskiego 43c m. 5. 31512g

Pomoc domowa przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31525g

Dziewiarka kwalifikowana potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31547g.

Pomoc domowa uczciwa, wszelkie wygody, na 3 godzin, dobre warunki. Podchorążych 18. 31588g

Blacharzy, mistrzów wzgl. czeladników, spec. blacharstwa naczyniowego i budowlanego o wysokich kwalifikacjach zawodowych, zatrudnienie natychmiast, na bardzo dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31245g.

Solidną naprawę

odbiorników radiowych, również samochodowych i tranzystorowych, odbiorników telewizyjnych, wzmacniaczy, magnetofonów, adapterów, transformatorów małej mocy itp.

gwarantują

WARSZTATY
RADIOWE I TELEWIZYJNE
ZAKŁ. SZKOLENIA INWALIDÓW
Poznań, ul. Świerczewskiego 29
(narożnik ul. Wawrzyniaka).

Obsługa klientów we wszystkie dni powszednie od godziny 7—15. — Telefon 438-73. K555g

Mgr inż. elektryk z kilkuletnią (w tym również zagranicą) praktyką w zakresie projektowania, montażu i obsługi urządzeń automatyki przemysłowej i miernictwa przyjmie odpowiednią pracę w godzinach popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31261g

Bielżniarka znająca gorsecarstwo potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31293g

Ucznia cholewarskiego przyjmie. Poznań, ul. Garnarska 2. 31304g

Dostawców komisowych i stałych na artykuły gospodarstwa domowego i wiejskiego przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31309g.

Chałupnicza potrzebna, maszyną skretarką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31322g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskie 2a, parter. 30299g

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26, wejście 8, piętro 2. 21470g

Matematyk i polonista z wieloletnim doświadczeniem udzieli pomocy w nauce z matematyki i języków obcych w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczne — psychologiczne. Zgłoszenia: ul. Traugutta 32 m. 21. 31064g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, w związku z licznymi zapytaniami, organizuje kurs dla pałaców kotłowych i centralnego ogrzewania. Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dnia 7 września br. o godz. 16. Zainteresowane instytucje prosimy o kierowanie zgłoszeń pisemnie lub telefonicznie do Zakładu pod nr 548-47. K541g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stacjonarne i zaoczne (organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13—17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K5542g

Kupno

Kupię Prasę — Balans od 20—30 ton ręczny względnie mechaniczny cierna. Poznań, Małeckiego 15 m. 3. 31305g

Gilotypy-krajarki intro-ligatora w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31587g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce poleca Lesiński — Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 30879g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam jadalnię debową, prostą, prawie nową za 8.000 tys. zł. Gniezno — tel. 11-89. 31035g

Pianino eksportowe nowe „Legnica” — okazynie sprzedam. Poznań, Libelta 1a m. 15 po godz. 16. 31476g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Bizonowska — Poznań Czerwonej Armii 10. 30579g

Pianino „Zimmermann”, nowoczesne sprzedam, ul. Floriana 8 m. 1 obok kościoła Jeżyckiego. 30991g

Sprzedam dywan ręczny wiaz. 370x270, tapczan dwuosobowy. Obejrzeć godz. 10—12. Wolsztyńska 10. 31213g

Sprzedam pianino Volkenhauer dobrym stanie, orzechowe. Kossaka 10 m. 4. 31223g

Sprzedam okazynie telewizor „Belweder II” — Poznań, Bułgarska 60 m. 1, godz. 16—19. 31237g

Sprzedam spawarkę elektryczną. Starołęka, ul. Pstrowskiego 132. 31248g

Sprzedam krowę po wycieleniu oraz jednoroczną jałówekę. Poznań, Obornicka 181. 31251g

Dla syna studenta poszukuje pokoju od 1 października w Poznaniu. Zgłoszenia: Kazimierz Frackowiak, Dąbrowka Wielka, 3 Maja 61, woj. katowickie. K5653g

Siostry, studentki, poszukują pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Poszukuję kawalerki względnie pokoju z kuchnią wyłączone. Peryferie niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31207g

Poszukuję pokoju z kuchnią wyłączone lub wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31205m

Zamienię 2/3 pokoju, kuchnię, samodzielnie na 1 pokój z kuchnią samodzielną. Kossaka 10 m. 4. 31224g

Poszukuję mieszkania lub pokoju wyłączonego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31252g

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„INTROKARTON”

W POZNANIU

poszukuje

LOKALU na MAGAZYN

o powierzchni 200—300 m²

ewentualnie w okolicy Poznania.

Zgłoszenia: PSP „Introkarton”, Poznań, ulica 27 Grudnia 9 — telefon 24-48 i 545-61. K5231g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią samodzielną (środek miasta) na kawalerkę lub pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31255g.

Młoda mgr poszukuje pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31218g.

Łądek-Zdrój! Zamienię pokój z kuchnią (gaz, woda, ogródek) na pokój względnie dozorstwo z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31230g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię w Łodzi na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31226g.

Poszukuję mieszkania (pokój, kuchnia przynależności) wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31227g.

Poszukuję pokoju wyłączonego lub pokoju wynajm. Czynsz z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31238g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31240g.

Przyjmę pana na pokój. Poznań, Junikowo, Sienawska 80. 31246g

Pokój na okres 11 miesięcy wynajm. małżeństwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31255g

Odstepię połowę lokalu handlowego na handel lub rzemiosło. Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 31268g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Zgłoszenia od godz. 15, Gostyńska 91. 31274g

Przyjmę panów na pokój, ul. Dąbrowskiego 68 m. 12. 31280g

Centrum Szczecina kawalerkę zamienię na pokój w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31281g

Pracujący poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31283g.

Uczeń Technikum poszukuje pokoju wspólnego. Dzielnica Golecin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31284g.

Panią poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31286g.

Nieruchomości

Dom nowy w stanie surowym, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, Debice — Świerczewo 170.000 zł, wpiaty 120.000 zł reszta hipoteka bankowa na 25 lat, dom trzypokojowy, kuchnia, ogród Puszczykowo — 130.000 zł, parcela ogrodnicza 2.500 m², zatwierdzona zabudowa, ul. Czechostowska 70.000 zł, sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 31174g

Niezagospodarowana ziemia blisko Poznania korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31180g

Bardzo tania sprzedaż 3 ha ziemi. Informacji udzieli Kazimierz Czaja Dobra-Nadzieja p-ta Plezew. 31139g

Wagrowcu sprzedam 7/8 części domu z ogrodem za 40.000 zł na spłaty, warunki mieszkanie do zamiany. Poznań dom 3 pokojowy z ogrodem, 150.000. W Chodzieży gospodarstwo 4 ha zabudowaniem 180.000. Poznań dom nowy, pokój, kuchnia do rozbudowy, duży sad 120.000. Poznań willa 4 pokoje wyłączone, nawet na 2 rodziny 520.000. Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 31545g

Z powodu choroby wydzierżawię gospodarstwo 45 ha z martwym inwentarzem od 1. 10. br. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31123g

Sprzedam dom w Swarzędzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31201g

Kupię domek lub pół domu bliźniaczego, może być do wykończenia do 200 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31137g

Zakopane! dom nowy jednorodzinny i komfortowy sprzedam. Kokoszka Zakopane, Małe Żyzczanskieskie 22a. 31141g

Parcelę, plac na stację obsługi samochodów wydzierżawię lub wydzierżawię z prawem kupna. Oferty z warunkami kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31184g

Parcelę 2.200 m² na Podolanach sprzedam. Informacje tel. 550-36. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31196g

Sprzedam gospodarstwo rolne 12 ha z ogrodem budynki kryte dachówką bez długi, całość 80.000 zł. Boitrukiiewicz Alfons Klempicz poczta Obrzycko woj. Poznań. 31198g

Zguby

Zaginęła aktówka skórzana z indeksem wydanym przez Politechnikę Poznańską, książeczka PKO na nazwisko Kazimierz Hengiewicz i zeszytami. Znalazcę proszę o zwrot. Poznań, Kórnicka 5, pokój 103. 31433g

Znaleziono rower. Zgłoszenia: Poznań, ul. Głazowa 43. 31486g

Zgubiono świadectwo dojrzałości na nazwisko Adam Bronz, zam. Gniezno, ul. Chociszewskiego 27 m. 2. 16396p

Zgubiono torbę podróżną na trasie Wierzbicze — Debice. Prosimy odesłać: Wierzbicze 7, parter, dr Neumann. 31617g

Swetr selecyjowy zgubiono w kinie Olimpia — zwrot uprasza emerytka. Dzierżyńskiego 160a m. 2. 31593g

Zgubiono legitymację Licencja Ogólnokształcącego w Koninie nr 80 na nazwisko Jerzy Walczyński, Paprotnia, pow. Konin. 31230g

Zgubiono prawo jazdy, dowód rejestracyjny na motor nr PK 8316 na nazwisko Szczepan Kempilski, Pogorzela. 16399p

Rozne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Długa 9. 29948g

Bieżnikuję opony do „Syreny”, „Moskwicza”, „Wartburga”, „Warszawy” w ciągu 24 godzin. Wulkanizacja, Poznań, ul. Dąbrowskiego 241. 31011g

Lokal 30 m² śródmieście i pstr. oddam na rzemiosło lub cichy przemysł. Zgłoszenia Poznań, Sowińskiego 44/2 tel. 612-91 wew. 1118. 31142g

Garbuje, farbuje, uszlachetnia wszelkie skóry futerkowe. Łukasik, Poznań, Dworkowa 14, dojazd 9, 11, 15, 16 — kierunek Sołacz. 31388g

Uwaga! Legalizuję waly korbowe samochodowe, motopompy motocyklowe na łożyskach rolkowych. Waly korbowe WFM — SHL — Jawy — Junaki — Pannonie — Syreny naprawiam w jednym dniu. Wykonuję prace tokarsko — frezerskie. Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Zakład Precyzyjny — Mechaniczny — W. Janki, Poznań, dawniej ul. Długa 12, obecnie Al. Marcinkowskiego 28 — w podwórzu. Rok zał. 1925. 31250g



Przyszły tydzień na ekranie telewizorów upłynie pod znakiem programów dla młodzieży, transmisji sportowych i teatralnych. Wznowiono — po przerwie „Wielokropek” i TV kurs rolniczy. W szczegółowym programie tygodnia podajemy także audycje dla szkół; powinni je zobaczyć ci uczniowie, którzy w tym czasie przebywają w domu.

PONIEDZIAŁEK: 9.55 — język polski dla kl. IX — „Dzieje Tristana i Izoldy”; 10.30 — „Biedna ulica” — bułgarski film fabularny; 17.30 — „Wilki i jagnięta”, film francuski dla najmłodszych; 17.50 — film z cyklu „Opowieści Dickensa”; 18.15 — magazyn pop.-nauk. „Eureka”; 18.45 — kino krótkich filmów; 19.20 — „Wrocław godz. 19.20” — reportaż z dworca we Wrocławiu; 20.55 — „Wieczny małżonek” T. Dostojewskiego — przeniesienie z Teatru Polskiego w Poznaniu w ramach I Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych; adaptacja i reżyseria St. Bejdygana, wykonawcy: B. Frejtażanka, N. Grudnik, B. Janiszewska, L. Biłajd, J. Fryzlewicz, H. Machalica, St. Orzechowski, R. Ostrowski, S. Posselt.

WTOREK: 17.45 — „Entliczek — Penfliczek” — dla dzieci; 18.20 — Śpiewa Lidia Korsaków-

na; 18.40 — magazyn morski „Bryza”; 19.10 — skrzynka ZURT; 19.25 — Polska Kronika Filmowa; 19.35 — kwadrans o świecie „Glob”; 20.30 — „Aniuta” — adaptacja filmowa opowiadania Czechowa; 21 — „Serenady z dreńskiego Zwingeru”.

ŚRODA: 10 — „Skrytka nr 69” — ang. film fabularny; 10.55 — „Panorama” — dla kl. licealnych, wiad. o Polsce i świecie; 17.30 — „Najwyższe władze Rzeczypospolitej” — dla młodzieży; 18.25 — „Exlibrys” — Wszelchnica TV; 18.55 — film z cyklu „Gra Guy Lombardo”; 19.20 — „Skarb w jeziorach” — problemy gospodarki wodnej

SINE «WSPÓLNA SPRAWA»

Ośrodek w Poznaniu, ul. Stalingradzka 32/40
otwiera zapisy na naukę

JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, HISPANSKIEGO,
NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO

metodą bezpośrednią konwersacyjną
— według najnowszych osiągnięć naukowych —

SZYBKOSCIOWA, INTENSYWNA

ORAZ

TRADYCYJNĄ, ZMODERNIZOWANĄ

dla początkujących i zaawansowanych.
WYSPECJALIZOWANA KADRA LEKTORÓW.
NOWOCZESNE POMOCE NAUKOWE.

Dla potrzeb miasta i terenu organizuje się dodatkowo

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Zgłoszenia indywidualne i grupowe przyjmuje się
od dnia 2 września 1964 r. codziennie (oprócz soboty
i niedzieli) w godzinach od 17-20 w kancelarii Ośrodka
w Poznaniu, Aleja Stalingradzka nr 32/40,
Szkoła nr 65, telefon 532-55.

Zebranie inauguracyjne z podziałem na grupy oraz zapoczątkowanie zajęć w poniedziałek, dnia 21 września 1964 r. o godz. 18.
ZAPISY NA NAUKĘ NIEDZIELNĄ
w dniach 27. IX. i 4. X. br. w godzinach od 9-12.

K5482

Studium Języków Obcych

Z. N. P.

przyjmuje

ZAPISY NA JĘZYKI:

ROSYJSKI, ANGIELSKI,
NIEMIECKI, FRANCUSKI
I HISPANSKI

Zapisy przyjmować będzie sekretariat Szkoły
Podst. nr. 42 przy ul. Różanej nr. 1/3 w Pozna-
niu codziennie prócz soboty w godz. od 16-18.

K5538

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ul. Kazimierza Wielkiego 1 zatrudni

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH.

K5533

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE W POZNANIU zatrudni ZASTĘPCĘ DYREKTORA D/S HANDLOWYCH I GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane kwalifikacje: wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne i długoletnia praktyka w handlu uspołecznionym — wynagrodzenie do 3000 zł.

Oferty prosimy kierować w terminie do dnia 15 IX 1964 r. do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K5592.

KOMBINAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH — KONARZEWÓ, pow. Poznań — zatrudni:

— starszych specjalistów ZOOTECHNIKÓW, — ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Zakładu PGR. Wymagane wykształcenie wyższe lub pełne średnie i minimum 5 lat pracy na samodzielnych stanowiskach.

Oferty zgłaszać do dnia 15. IX. 1964 r. pod adresem: Dyrekcja Kombinatu PGR — Konarzewo, pow. Poznań, poczta Konarzewo. K5617

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU, ul. Głogowska 127 — zatrudni zaraz

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie średnie plus praktyka w budownictwie. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

K5605

STARSZEGO KSIĘGOWEGO z co najmniej średnim wykształceniem i praktyką — zatrudni zaraz lub od 1. X. 1964 r.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH W POZNANIU, ul. Towarowa 53. Wynagrodzenie — 2.000 zł.

K5603

Weronika Paetz

z POTRAWIAKÓW

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

K5670

Aleksander Gajdecki

aktor scen polskich

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążone

ZONA, CORKI I RODZINA

Poznań, ul. Mickiewicza 34. 31623g

OBUWIE!

OBUWIE!

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY OBUWIEM

pod patronatem

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OBUWIEM

urządza

w niedzielę, dnia 6 września 1964 r.

W GODZ. OD 9 DO 14

NA RYNKU JEŻYCKIM WIELKI KIERMASZ OBUWNICZY I GALANTERII SKÓRZANEJ

30 stoisk z obuwem i 10 stoisk z galanterią skórzaną prezentować będą obuwie i galanterię aktualnie na nowy rok szkolny jak i na sezon jesienny.

Szeroki asortyment

OBUWIA DZIECIĘCEGO, MŁODZIEŻOWEGO,
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO I TEKSTYLNEGO
da okazję do korzystnego zakupu

Stoiska z galanterią zaopatrzone będą w duży wybór teczek szkolnych, tornistrów, toreb gospodarczych, spacerowych i wizytowych oraz drobna galanterię jak paski do spodni, portmonetki, siatki i dużo innych atrakcyjnych wyrobów.

PROSIMY SPRAWDZIĆ!

K5614

AUTOMOBILKLUB
WIELKOPOLSKI —
W POZNANIU,
ulica Libelta 26,
telefon nr 518-24

organizuje
**KURS KIEROWCÓW
ZAWODOWYCH**

z dniem
10 września br.
o godzinie 16.

Zgłoszenia na miejscu.
31530g

TOWARZYSTWO
KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU

organizuje:

KURSY korespondencyjne

- ♦ dla spawaczy elektrycznych i acetylenowych — dla zaawansowanych
- ♦ bhp dla elektryków,
- ♦ samochodowe dla II i I kategorii.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów — ul. Lampego 7, telefon 14-45.

K5477

Przetargi

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY TRANSPORTU I SPEDYCJI „TRANSPED” W POZNANIU, Stary Rynek 44, tel. 540-34 —

1. ogłasza PRZETARG OGRANICZONY (M. P. nr 66 z dnia 23. VIII. 60 r., poz. 315, § 8, pkt. 3) na sprzedaż SAMOCHODU dostawczego marki „Warszawa” typu „Pick-Up”, nr silnika 46033, bez braków, 70 proc. zużycia. Cena wywoławcza — 34.500 zł.

Przetarg w drodze ustnej sprzedaży odbędzie się w dniu 15. IX. 1964 r. o godz. 10 w Poznaniu, plac Drwęckiego — obok Dworca Autobusowego PKS.

Obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 14. IX. 1964 r. na konto nr 1220-6-247 w III O/M NBP w Poznaniu, lub gotówką w kasie Spółdzielni.

Pojazd oglądać można na placu Drwęckiego codziennie począwszy od dnia 12. IX. 1964 r. w godzinach od 10-12.

Szczegółowe warunki podane zostaną do wiadomości na miejscu w dniu przetargu.

2. proponuje do sprzedaży przeznaczony do kasacji CIĄGNIK BALASTOWY MARKI „HANOMAG” typu „Gigant”, nr silnika 60806, zużycie 85 proc., w trybie przepisów określonych zarządzeniem Ministra Komunikacji (M. P. nr 66, poz. 315, § 10, pkt. 1-9). Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. IX. 1964 roku.

K5609

Stefan Rzepecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CORKI, ZIEĆ I WNUK Z RODZINA

31573g

Ludwik Migaszewski

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 września br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kossaka 12 m. 3.

Jana Kantego Stachowicza

inż. leśnika

zostanie odprawiona msza św. w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 8 w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej

O czym zawiadamia

ZONA Z CORKAMI

31458g

Dnia 4 IX 1964 r. zmarła nasza współpracowniczka

Helena Feuer

W Zmarłej straciłmy serdeczną koleżankę i oddanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 września 1964 r. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczej.

ZARZĄD

PRACOWNICY

ZAKŁADU DOŚKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU

K5671



POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM
ROLNICZYM w Poznaniu

unieważnia zamieszczone w dniu 3. 9. 1964 roku w „Gazecie Poznańskiej” i „Głosie Wielkopolskim” ogłoszenie o inwenturach.

Jednocześnie podajemy aktualne miejsca i terminy inwentur:

ODDZIAŁ W LESZNIE — ul. Narutowicza 6b
od 14. 9. — 10. 10. 1964 r.

ODDZIAŁ W WĄGROWIE — ul. Rogozińska 1
od 10. 9. — 3. 10. 1964 r.

Naszych odbiorców z wyżej wymienionych terenów prosimy o zaopatrywanie się w naszych placówkach:

w POZNANIU ul. Katowicka 1 tel. 710-18
w KONINIE ul. Poznańska 70 tel. 654
w OSTROWIE WLKP. ul. Polna 1b tel. 684

Za zaistniałą omyłkę przepraszamy

K5661

GLOBULKI

„Zet”

ZAPOBIEGAJĄ
NIEPOŻĄDANEJ
CIAŻY.

PRODUCENT:

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa
»SECURITAS«
Warszawa, ul. Karowa 31.

K5652

drzwi w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Muzyka; 9.20 Konc. z nagrań Ork. Rozgl. Wrocław. PR pod dyr. St. Michaleka; 10 Mówi Technika — felieton pt. „Cicha tragedia metalu” — inż. P. Bukowskiego; 10.10 Konc. rozrywk.; 11 Muzyka; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 13 Muzyka; 13.20 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgl. PR; 14 „Niezapomniane stronie” — „Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowcy więcej na start”; 15.30 „Z życia ZSRR”; 16.20 R. Schumann: Uwertura i antrakty z muzyki do dramatu Byrona „Manfred”; 16.35 „Szósty dzień tygodnia”; 17.50 „Złoty medal dla Polski”; 17.25 „Agnieszka, córka Kolumba” — ode. pow. W. Macha; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. międzynarod.; 18 Koncert dnia; 19 Zielony Magazyn; 19.15 „Wędrowni muzycy z kraju”; 20.26 Sport; 20.35 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.05 Gra „Studio M2”; 22.35 Gra radiotele. ork. rozrywk.; 23.10 Muzyka nocna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.54 Muzyka; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Konc. solistów; 10.30 Talarczyk: melodie z opt. „Mów mi Teo”; 10.40 „My — mężczyźni” — fragm. opow. Ludmiły Uwarowej; 11 Konc. chopinowski w wyk. L. Kozubek; 11.30 W. A. Mozart: 4 tańce niemieckie; 11.40 Ekon. problem tygodnia; 12.15 Magazyn rol.; 12.35 Aud. ekonomiczna; 13 Wzajemny mel. rozrywk.; 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 „Z notatnika reportera”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Jedziemy”; 16.25 Sobotni przegląd sport.; 16.30 „Grająca szafa”; 17.12 Nauka i praktyka; 17.25 Szkolne chóry dziecięce; 17.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Matysławowie”; 21.27 Sport; 21.40 Konc. Zesp. J. Miliana; 22 Radio-Kabaret; 23 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Film, fab. prod. franc. — „Diabelski podmuch”; 11.30 Przerwa; 11.55 Program szkolny „Zoologia”; 12.25 Program dnia; 17.30 „5 X dlaczego” — mały quiz fizyczny; 18 Turystyczna wycieczka po ZSRR (Moskwa); 18.30 Program tygodnia; 18.45 Film serjyn: „Bonanza”; 19.35 „Wieczorne rozmowy”; 19.50 „Dobranoc” i dziennik; 20.30 Film krótkometrażowy; 20.40 Magazyn kulturalny „Pegaz”; 21.30 „Jazz i poezja” — progr. rozrywkowy; 22.15 Wiadomości; 22.25 Film fab. prod. franc. „Zatrzymać wóz nr H 43-2301” (od lat 16).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.15 Obiadynia; 7.20 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 7.50 Wzajemna melodia „Echa Parfada”; 8.15 W. Fr. Bach — koncert Es-dur na klawesyn i orkiestrę; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 9.50 Transm. Centralnych Dożynek; 12.10 Polska muz. rozrywk.; 12.30 Koncert zyczeń; 13.30 Konc. dnia „Mistrzowie Belcanta”; 14.30 „W Jeziórach”; 15 „Kultura pilnie poszukiwana”; 15.30 T. Szeliński: „Wesele lubelskie”; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Henryk VI na łowach” słuch.; 17.50 Muz. tan. oraz wyniki najciekawszych imprez sport.; 18 Wyniki „Toto-Lotka” oraz regionalnych gier liczbowych; 18.05 Radiowa piosenka miesiąca; 18.35 Piosenka „Śląsk”; 18.50 Kabarek reklamowy; 19.05 Poznańska 15 Radiowa; 19.25 Koncert Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.26 Sport; 20.35 „Matysławowie”; 21.05 Radio-Kabaret; 22.05 Niedzielne Wieczory Muzyczne; 23.10 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Orkiestra Dęta; 8.10 Z piosenki i gawędy; 8.20 Felieton literacki; 8.30 Polska muzyka ludowa; 8.50 Transm. Centralnych Dożynek; 12.10 Poranek symf. muz. polskiej; 13.15 Felieton przyrodniczy dr. Jana Zabłotnego pt. „W środku czy na zewnątrz”; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenki słuchaczom polskim”; 14 Poznański konc. zyczeń; 14.55 Wyniki losowania „Koziołków”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Nimfy i fauny na Mazurach”; 15.45 Na organach Hammonda gra B. Hardy; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań Dinu Lipattiego; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Piosenka „Mazowsze”; 17.30 „Zrądzł zgaśnię”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Konc. Chóru Chłop. i Męskiego PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 19.50 Opowieści wędrownice „Od szkoły do szkoły”; 20.10 W rytmie walca; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 22 Ogólny wiadom. sport.; 22.20 Pozn. wiad. sport.; 22.30 Gra Ork. Tan. Rozgl. Śląskiej pod dyr. J. Haralda; 22.55 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

9.50 — „Centralne Dożynki” — transm. ze Stadionu X-lecia; 13.35 — Telekonkurs dla dzieci: „Daj sobie radę”; 14.20 — Z filmoteki XX-lecia — filmy A. Bohdziewicz; 15.20 — Wyniki „Koziołków”; 15.25 — Transm. meczu piłkarskiego Dukla — Górnik (Praga Cz.) — Wsch. TV; 17.15 — „Wielka gra” — teleturniej; 18.45 — Chwila wspomnień rok 1951/52; 19.15 — Film estradowy „Spotkanie z Genkelem”; 19.50 — Dobranoc i dziennik; 20.30 — Koncert r. wiesników wolności — transm. z Sofii; 21 — Sportowa Niedziela; 21.30 — Aktualności sportowe; 21.40 — Film fab. prod. franc. „Wejście dla artystów” (od 1. 16).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-83 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, O-6

U nich urodzaju nie widać

Rajd po poznańskich restauracjach

Tegoroczne lato przyniosło nam bardzo dobre zbiory jabłek, gruszek, śliwek oraz różnego rodzaju jarzyn, wśród których królują: marchew i buraki. Poznańskie targowiska zavalone są owocami, warzywami, tak że gospodynie nie mają większych kłopotów z urozmaiceniem domowych obiadów.

Nie wszyscy jednak stoją się w domu. Wielu ludzi — mieszkańców Poznania i przyjezdnych — codziennie spożywa obiady w restauracjach czy barach. Są uzależnieni w wyborze posiłku od jadłospisów przedstawianych im w poszczególnych lokalach.

Jak wykazały przeprowadzone przez nas w miniony czwartek obserwacje, liczba dań jarzynowych i dodatków do potraw głównych jest wprost proporcjonalna do kategorii, jaką reprezentuje dany lokal. O ile w barach samoobsługowych i innych jarzyn nie podaje się prawie w ogóle, o tyle restauracje kategorii „S” dysponują w zasadzie ich pełnym wyborem. Odwiedziliśmy dwa najpopularniejsze chyba w Poznaniu bary: „Centralny” przy ul. Ratajczaka oraz „As” przy pl. Wolności. Oba, zwłaszcza ten ostatni, nastawione na szybką obsługę, gdzie klient nie zatrzymuje się zbyt długo, nie dysponują właściwie żadnymi daniami jarzynowymi poza surówką z pomidorów.



Władysław N. proponując, by tablice informacyjne ZOO i Palmiarni, umieszczone na Moście Uniwersyteckim, przy pierwszej okazji zmienić. Radzi, by rysunki były bardziej nowoczesne i doskonalsze pod względem artystycznym.

O potrzebie zaostrożenia kontroli nad wozakami, zęcącymi się nad kołami, pisze p. B. z ul. Mieleckiego. Niektóre konie nie mogą już chodzić, a co dopiero ciągnąć olbrzymich ciężarów. Czy nie dokonać przeglądu koni i słabe odebrać użytkownikom?

Mieszkanca Grunwaldu, zapytując, czy kino „Miniaturka” otworzy jeszcze swoje podwoje i czy konieczne było w sali kinowej umieszczenie magazynu „Filmusu”?

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto zawiadamiając, że remont budynku przy ul. Piekary 13b został już rozpoczęty, a opóźnienie prac nastąpiło z uwagi na konieczność uzyskania zezwolenia na wymianę stropów.

Kolejarze dali przykład

Wypłata wysługi lat przez PKO

Idea i praktyka oszczędzania zatacza w naszym społeczeństwie coraz szersze kręgi. Nie ma prawie rodziny, która nie posiadałaby co najmniej jednej książeczki oszczędnościowej. Dzieje się tak dlatego, że oszczędzanie umożliwia poszczególnym jednostkom i całym rodzinom odpowiednio gospodarować własnym funduszem, prowadzić coś w rodzaju własnej, małej polityki finansowej, odpowiednio planując poważniejsze wydatki na meble, telewizory, radia i inne sprzęty trwałego użytku niezbędne w gospodarstwie domowym.

Tej idei oszczędzania wychodzi naprzeciw ostatnia decyzja Prezydium DOKP i Zarządu Okręgowego ZZZK, które w porozumieniu z PKO powzięły uchwałę, by wypłata należności za wysługę lat dla pracowników administr. wezła poznańskiego PKP nastąpiła w roku 1964 za pośrednictwem książeczek oszczędnościowych PKO. Zainteresowani pracownicy PKP otrzymają do rąk nie gotówkę — jak to się działo dotychczas — lecz książeczki oszczędnościowe z wniesionymi na nich odpowiednimi sumami.

Kolejarze poznańskiego wezła dali przykład, apelując równocześnie do wszystkich pozostałych jednostek poznańskiego okręgu Kolei Państwowych, aby dokonywały wypłat za wysługę lat w podobny sposób. Przewiduje się, że w roku 1965 już wszyscy pracownicy okręgu poznańskiego PKP otrzymają wypłatę wysługi lat w formie książeczek PKO.

Tego rodzaju praktyka zasługuje na pochwałę i naśladowanie również przez inne zakłady pracy. Nie brak zresztą już podobnych przykładów. Wiele przedsiębiorstw na przykład wypłaca w ten sposób

kiszoną kapustą lub kiszonym ogórkiem.

Trochę lepiej jest w restauracjach. Np. w „Cechowej” znaleźliśmy w karcie 8 dodatków jarzynowych, 3 normalne dania jarzynowe, w tym — niestety — 2 z jarzyn konserwowych, oraz tylko jeden kompot.

W „Dietetycznej” przy ul. Armii Czerwonej, która z uwagi na swoją nazwę jak i charakter klientów, którzy ją odwiedzają, powinna dysponować dużym wyborem dań jarznych, znaleźliśmy na 32 pozycjach w karcie, tylko 4 jarzynowe i owocowe. Były to: zupa jabłkowa, marchewka, mizeria i bukiet z jarzyn. Dochodzą do tego — podawane na życzenie — 3 rodzaje kompotów.

Znaczną poprawę mieliśmy okazję zaobserwować, przeglądając jadłospisy „Arkadii” i „Smakosza”. W pierwszej na 10 dodatków 6 stanowiły jarzyny. Poza tym znajdowały się tam jeszcze całe dania jarzynowe w liczbie sześciu, 3 kompoty, ale tylko jedna zupa owocowa. Jeżeli chodzi o „Smakosza” to na 19 dodatków 9 przygotowano z jarzyn i — podobnie jak w „Arkadii” — na 7 zup też tylko jedna była owocowa. „Smakosz” polecał poza tym swoim klientom jabłko i gruszkę na surowo. Ten zwyczaj mieliśmy okazję zaobserwować również w kawiarni „Ewa” przy ul. Dąbrowskiego. Zdele jabłko i gruszkę znajduje się bezpośrednio na talerzykach i każdy mógł wybrać sobie taki owoc, jaki chciał.

Nie chcemy z błyskawicznego rajdu wyciągać generalnych wniosków. Niezaprzeczalny pozostaje fakt, że zaopatrzenie restauracji w jarzyny zależy w głównej mierze

Odpowiadamy

M. Janicka. — Dziękujemy za list. Do tematu sprzedaży mleka powrócimy jeszcze nieraz. (1869)

ZK i HK z Gwardii Ludowej. — Oczekujemy na wyjaśnienie Zarządu Okręgu PTTK. Wraz z nim wydrukujemy również inne listy. (1872)

ze od kierowników poszczególnych lokalów. I tutaj nasuwa się pytanie: dlaczego kierownik „Smakosza” może zamówić odpowiednią ilość owoców i jarzyn, a np. kierownicy barów tego nie czynią? Najgorzej niewątpliwie przedstawia się sytuacja jeżeli chodzi o zupy. Właściwie poza zupą jabłkową, nie znaleźliśmy żadnej innej tego typu potrawy. A przecież przy tak dużym urodzaju, jaki mamy w tym roku, istnieje wiele możliwości i kombinacji zup, które na pewno przypadłyby gościom do gustu. (stab)

Centralny Kurs Prawa Pracy wznawia zajęcia

Kierownik Ośrodka Wojewódzkiego Centralnego Kursu Prawa Pracy w Poznaniu informuje, że po przerwie wakacyjnej wykłady dla uczestników II turnusu rozpoczynają się — zgodnie z planem — 10 bm. o godz. 16.30 w salach Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 32. Uczestnicy I i II turnusu, którzy dotąd nie podjęli wszystkich skryptów, mogą to uczynić w każdy czwartek od godz. 16.30 do 19.30 w sekretariacie Ośrodka. (na)

Pierwsze doktoraty na Politechnice Poznańskiej

Nowym krokiem naprzód w rozwoju Politechniki Poznańskiej były przeprowadzone tam ostatnio — pierwsze w historii uczelni — trzy przewody doktorskie. W związku z tym wydarzeniem, prosimy o krótką rozmowę prof. dr. inż. Edmunda Karaśkiewicza, dziekana Wydziału Budowy Maszyn, na którym to właśnie odbywały się wspomniane wyżej egzaminy i obrony prac doktorskich.

— Kiedy przed kilku laty — powiedział profesor Karaśkiewicz — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego przemianowało Szkołę Inżynierską na Politechnikę Poznańską, nie mogliśmy niestety od razu korzystać z wszystkich praw wyższej uczelni. Nie mieliśmy właśnie prawa przeprowadzania przewodów doktorskich, ani też — oczywiście — habilitacyjnych. Wymaganiem warunkiem jest bowiem zatrudnienie przez wydział, przeprowadzający przewód, 8 samodzielnych pracowników nauki; (do przewodu habilitacyjnego trzeba mieć takich pracowników 12, w tym 6 profesorów), nasz wydział ma ich już obecnie jedenastu.

— Prócz splendoru i podniesienia rangi naukowej uczelni ma to również niemałe praktyczne znaczenie dla Politechniki. Jakże?

— Jest to rzeczywiście i wielki zaszczyt i wielka korzyść dla nas. Np. nasi asystenci, którzy otwierali przewody doktorskie, musieli robić na innych uczelniach. Obecnie będą mogli się tu przenieść. To oczywiście bardzo usprawni sam przebieg przygotowań do końcowych egzaminów i do napisania pracy, wiadomo bowiem że znacznie więcej pomocy okazać może profesor będący na miejscu. To powinno również przyspieszyć terminy zdobywania tytułów przez naszych asystentów, którzy mają już otwarte przewody — m. in. aż w Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu. A mamy obecnie na naszym wydziale 40 otwartych przewodów. Poza tym Poznań ma okazję wzmocnić swą rolę ośrodka promieniującego i pomagającego środowiskom — np. szczecińskiemu.

— Może mi Pan Profesor zdradzić nazwiska pierwszych

Nagroda na... papierze

W 1962 r. najbardziej ofiarnym w realizacji czynów społecznych był Komitet Blokowy nr 33 na Podolanach. To też właśnie jemu Prezydium RN Poznania przyznało nagrodę wartości 100.000 zł w formie dostarczenia materiałów na budowę chodnika przy ul. Kartuskiej.

Od tego czasu upłynęło ponad 1,5 roku, ale jak do tej pory nagroda nie została zrealizowana. W ub. roku mieszkańcy Podolan w czynie społecznym pomagali przy budowie chodników bitumicznych na 12 ulicach. Ul. Kartuska nadal jednak czeka na twarde nawierzchnię.

Interwencji w tej sprawie było mnóstwo. Niestety — bez rezultatów. Dopiero w tym roku zawiadomiono zainteresowanych, że na zlecenie Zarządu Dróg i Mostów chodnik bitumiczny na wspomnianej ulicy ma położyć Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Dotychczas jednak do prac nie przystąpiono, a przecież znów nadchodzi zima.

Rozgoryczenie mieszkańców Podolan jest jak najbardziej uzasadnione, bo zbyt długo czekają na nagrodę. Fakt ten na pewno nie wpływa mobilizująco na ludność Podolan. (a)

doktorów nauk technicznych. naszej uczelni?

— Proszę bardzo! Najpierw gość ze Szczecina: Mieczysław Bohatyrewicz a dalej nasi byli studenci: Tadeusz Koszła i Zygmunt Przyłęcki. Nie musimy dodawać, że przewody doktorskie całej trójki zakończyły się pomyślnie.

Notowała: weh

Ubaw?

Widocznie kilku młodym ludziom film „Zalotnik” wydał się nudny, bo już po kilku minutach projekcji zaczęli głośno komentować toczącą się na ekranie akcję. Nie przebieżeli w słowach... Część sali bawiła się tymi „występami”, część zaśenowana milczała. Bileterzy nie interweniowali — nie przerwano projekcji, a młodzi rozrabiali przez cały czas trwania filmu.

Szkoda, że nikt nie zdołał się na odwagę i nie wytłumaczył młodemu ich niewłaściwego zachowania. Wszak to działo się 20 sierpnia na ostatnim seansie w kinie „Apollo”. (jk)

INFORMUJEMY

Spotkanie członków Klubu Mauthausen-Gusen przy ZBoWiD odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Marchlewskiego 108/112.

Klub „Cegielski” urządza wzmocnienie lat ubiegłych następujące kursy: zespół rytmiki oraz kroju i szycia dla pań (bez uprawnień rzemieślniczych), zespół rytmiki i pracowni rysunków dla dzieci od lat 5, a dla dorosłych — kursy języków obcych (angielski, niemiecki, i rosyjski) dla początkujących i zaawansowanych. Zajęcia na kursach rozpoczną się 1 października. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Klubu, ul. Dzierżyńskiego 215, tel. 512-31. wewn. 403.

„krotek” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 15.30 „Srebrny faworyt” (czeski 12 l.), g. 17.30 i 20 „Zawrót głowy” (USA, 16 l.); PALACOWE — g. 10.12.30, 15.30, 17.30 i 20 „Miasto nieujarzmione” (pol., 12 l.); PRZY JAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 12 l.); RIALTO — g. 10.30 i 13 „Ptaszyna” (wietn., 12 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 „Diabelskie sztuczki” (franc. 16 l.); RUSALKI (Szwajcra) — g. 17.30 i 20 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); SCALA — g. 16 „Leśny patrol” (radz., 7 l.), g. 18 i 20 „Pigułki dla Aurelii” (pol., 16 l.); TECZA — g. 16 — „Księża dżungli” (ang., 9 l.); g. 18 i 20 „Zródło trzech prawd” (franc.

Zgadza się, ale...

„Prosimy pana Redaktora o artykuł w sprawie urządzenia w naszym mieście wyścigów kolarskich ulicznych czy na bieżni Stadionu 22 Lipca. Wyścigi powinny być często organizowane w przerwie meczu czy przed meczem. My kibice kolarstwa czy tamy tylko w prasie, że gdzieś tam w jakimś województwie odhły się uliczne wyścigi kolarskie czy na bieżni. My też chcielibyśmy u siebie oglądać takie imprezy”.

Przed kilku dniami otrzymaliśmy list tej treści od jednego z kibiców kolarskich. Zgadza się po części z autorem, ale — nie broniąc działaczy kolarskich — musimy kilka spraw wyjaśnić.

Prawdą jest, że mało oglądaliśmy wyścigów ulicznych na obwodach zamkniętych, wyścigów najbardziej atrakcyjnych dla publiczności. Śledzenie walki prawie na całej trasie (daje te możliwości właśnie wyścigi uliczne) bije atrakcyjnością szosowe maratony, zupełnie niedostępne dla widza, sprawiające przyjemność chyba jedynie sędziom i zawodnikom. Dozły nas słuchy, że jeszcze w tym roku jedna z sekcji zorganizuje w Poznaniu wyścigi uliczne. Mało to wprawdzie ale zawsze coś.

Bardziej skomplikowana sprawa jest z wyścigami na bieżni czy na torze. Otóż bieżnie lekkoatletyczne są zbyt cennymi obiektami, aby wpuszczać na nie kolarzy. Z takim zdaniem klubów posiadających stadiony zgadzamy się w pełni. Bywają wypadki, że oglądaliśmy kolarzy na Stadionie im. 22 Lipca, ale bardzo rzadko przy szczególnych okazjach.

Najczęściej wtedy gdy koszt remontu bieżni nie jest problemem finansowym dla klubu, a sam remont nie koliduje z planami lekkoatletów.

Prawdziwą przyjemność dają jednak wyścigi na torze betonowym, takim... jakiego nie mamy w Poznaniu. Myślano wprawdzie nad wybudowaniem toru kolarskiego o wymiarach olimpijskich 333 metry w naszym mieście, ale na myślenie się skończyło. Zadnego z dotychczasowych stadionów nie da się adaptować na te cele.

Sporą winę za to, że nie mamy jeszcze w Poznaniu przyzwoitego toru kolarskiego, mimo wielu

2 dni na piłkarskich frontach

W sobotę i niedzielę dojdzie do atrakcyjnych rozgrywek piłkarskich. Od postawy czołowych zawodników ekstraklasy zależeć będzie zestawienie naszej pierwszej reprezentacji na mecz z Czechosłowacją. Jednak i zawodnicy niższych klas będą obserwowani przez specjalnych wystawników PZPN, gdyż 13 bm. walcząc będziemy na czterech frontach z naszymi południowymi sąsiadami!

Dzisiaj będziemy mieli w Poznaniu do wyboru dwa mecze które rozpoczną się jednocześnie (o godz. 17) na Gołębini: Olimpia — Polonia Poznań i na Stadionie im. 22 Lipca: Warta — Energetyk. W niedzielę program przewiduje następujące mecze: Zjednoczeni — Vitovia, Grunwald — Sokół, Dyskobolia — Olimpia Koło, Calisia — Włókniarz Kolejowy KS Kepno — Górnik. Zawody II ligi. W sobotę: Cracovia — Arkonian, w niedzielę: Garbarnia — Wisła, Victoria — Stal, Polonia — Lechia, MZKS — Start, Warmia — Raków, Górnik — Lublinianka. O mistrz. I ligi w sobotę: Polonia — Ruch i Stal — Odra, w niedzielę: Zagłębie — Szombierki, ŁKS — Śląsk, Pogoń — Gwardia i Legia — Zawisza. (x)

Na rowerze za „lisem”

Tradycyjnym zwyczajem Komisja Turystyki Kolarskiej POZKO urządza w niedzielę 6 bm. imprezę kolarską pt. „Pogoń za lisem”. Do licznego udziału zaprasza się sympatyków kolarstwa. Zbiórka uczestników o godz. 9 na Pl. Wielkopolskim (x)

okazji jakie były w przeszłości, przypisujemy małej operatywności poznańskich działaczy kolarskich. Wyplwają ona po części z braku tradycji wyścigów torowych w Poznaniu. Potwierdzeniem tego jest nieumiejętność maksymalnego wykorzystania przez działaczy POZKO, pięknego toru w Kaliszu, organizowania tam ciekawych imprez z inicjatywą naszego okręgu a nie władz centralnych.

Mamy jednak nadzieję, że kolarstwo torowe cieszące się dużym zainteresowaniem publicznym i zawodników doczeka się toru w Poznaniu. Radzimy działaczom częściej zaglądać do pracowni urbanistycznych. Może gdzieś jakaś dziurka przeznaczona do zasypiania przy niwelowaniu terenu, akurat odpowiadać będzie usytuowaniu i wielkością potrzebom toru kolarskiego. Ta gra warta jest świeczki zwłaszcza w okresie wzrostu popularności kolarstwa wśród młodzieży. (Bod)

Po kierskich mistrzostwach

Załoga Knasieckich ma łącznie 23 lata

Czwarte mistrzostwa żeglarskie Poznania zgromadziły na starcie 87 łodzi i 150 zawodników. Jak wielki jest skok, świadczy liczba 17 łodzi, startujących w roku ubiegłym. Zaszczęty organizowania mistrzostw po raz pierwszy przypadał młodej sekcji Poznania, która w żeglarskim abecadzie poczyniła już solidne postępy i sądzić należy, że niedługo znajdzie się w kierskiej czołówce.

Najliczniej reprezentowane były klasy: Finn (25 jachtów), oraz Cadet (21 jachtów). Ta ostatnia ma chyba najmłodszą w kraju parę mistrzowską, pochodzącą ze słynnej rodziny Knasieckich. Bracia: Romuald i Marek Knasiecy zdobyli mistrzostwo Poznania — mając łącznie 23 lata.

O medale mistrzowskie walczone w trzech wyścigach. Tytuły w poszczególnych klasach zdobyli: Finn — Michał Skaliński, AZS, OK Dinghy — Marian Jankowski JK Szkwał, Słonka — Zbigniew Czarniecki JKW, Hornet — Jerzy Wojtara MKS, Omega — Bernard Chocaj Warta. W klasie Latający Holender startowały 4 jachty, wobec czego, nie wyłoniono mistrza. Pierwsze miejsce zajął Zenon Blaszkowski, AZS. (d)

To był rzut!

Fantastyczny rezultat uzyskany przez Norwega Toerje Pedersena w rzucie oszczepem nadal komentowany jest na całym świecie przez znawców lekkiej atletyki. Forma aktualnego rekordzisty świata Pedersena, który w tym roku rzucił 87,12, pozwalała przypuszczać, że rekord zostanie poprawiony, ale nikt chyba nie przypuszczał, że jednym zamachem przekroczona zostanie o ponad półtora metra granica 90 metrów. Na tabeli dziesięciu najlepszych rzutów w historii oszczepu znajduje się nazwisko dwóch Polaków: Sidiły 85,56 uzyskany w 1959 roku i Nikiciuka 84,89 z 1964 roku. Mimo tak fantastycznego rzutu Pedersena sprawa medalu olimpijskiego jest nadal otwarta. Toerje Pedersen na fle tablicy informacyjnej z rekordowym wynikiem. (d)

Fot. — CAF

WRZESIEŃ 5 sobota	Wawrzyńca
	Stońce: 6.08—19.33

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19 „Dundo Maroje”; OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 — „Foto-Haber” (weg., 16 l.); g. 18 i 20.15 „Wilczy bilet” (polski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Giuseppe w Warszawie”

(pol., 9 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „General” (USA, 9 l.); g. 20.15 „Życie nie jest łatwe” (włoski, 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Sto kilometrów” (włoski, 12 l.); g. 18 i 20 „Śmierć na kłęczkach” (franc., 18 l.); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „Madame Sans Gène” (włoski, 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); HUTNIK — g. 16.45 „O chłopie co okpił śmierć” (czeski, 9 l.); g. 19 „Następcy tronów” (włoski, 18 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Uhranie prawie nowe” (pol., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Winda towarowa” (franc., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Chcemy się bawić” (ang., 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Nie jedziecie sto-

cuski, 16 l.); WARTA — g. 10, 11.30, 13 i 14.30 „Przeżyjmy to jeszcze raz” (pol.), g. 16, 17.30, 19 i 21.30 „Największe wydarzenie sportowe w XX-leciu PRL” (pol., 9 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ostatni cowboy” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosna) — g. 17 i 19.15 „Elektra” (grecki, 16 l.).

WYSTAWY

BWA — Stary Rynek — „Malarstwo i rysunek Jana Berdysaka” g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Architektura Bułgarii w rysunkach” — g. 10—21.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

(Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15. MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) godz. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Gerbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.